

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru  
na prowincyi **60 Mk**  
w Krakowie

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:  
W Krakowie . . . Mk 1623—  
Na prowincyi . . . Mk 1839—

# ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

**CENY OGŁOSZEN:** drobne ogłoszenia za słowo Mk. 45— dla poszukujących posad Mk. 30— za słowo; drobne o treści matrymonialnej Mk. 60 wiersz milimetr. jednoszpalt. Mk. 90—, wiersz milim. w rubryce „Nadesłane” Mk. 270—, wiersz milim. po kronice Mk. 340. Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy Mk. 400.— Za układ tabelaryczny 50% dodatku.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.— (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada).— Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Telefon Redakcyi Nr. 3292.— Telefon Administr. Nr. 1193.— Kraków, ul. Baszowa 18.— Konto czekowe P. K. O. Nr. 140. 725.— Konto żyrowe: Ziemski Bank Kredytowy Kraków

Rok XIII.

Kraków, piątek 6 października 1922

Nr. 271.

## Kopiec Kościuszki wali się...

-  Zniszczone posuchą i ulewą skarpy.
-  Skarpy porośnięte trawą
-  Ścieki cementowe
-  Ławeczki kamienne

Zachód



(Do artykułu na str. 5).

## Kowno odwraca się od Niemiec?

Zachwianie się wpływów niemieckich w Kownie. — Litwini wydają Niemców. — Litwa zwraca się do państw zachodnich. — Podstęp czy istotny zwrot?

Kraków, 4 października.

(at) Oblicze polityczne Litwy kowieńskiej zaczyna się zmieniać. Od dawna przewidywaliśmy, że sympatie niemieckie i bolszewickie w Kownie wcześniej czy później znajdą swój kres, ponieważ ten niewydłomaczony sojusz nie może dać Litwie żadnych rzeczywistych korzyści. W ramiona Niemiec, czy Moskwy pchała sfera rządów kowieńskich głównie nienawiść do Polski. Zależnie od tego, gdzie w danej chwili silniej przybierał prąd przeciw Polsce, Kowno jakby pod technieniem wiatru kierowało cały swój sentyment w tę stronę.

Najsilniej oczywiście prąd ten płynął z Berlina. To też jego opiekuńcze skrzydła najpewniejszego używały lotu nadziei i apetytom kowieńskim, liczącym na to, iż Niemcy zyskają dla nich poparcie w Londynie i że wcześniej, czy później uderza w Polskę, nie mogąc pogodzić

się z utratą b. dzielnic pruskich. Zawsze też w wypadkach zatargów Kowna z Polską, Kowno uciekało się pod wpływ, opiekę i pomoc Niemców.

Te same intencje skłoniły kowieńskich dyplomatów do intrzygowania za poradą Niemców w **Helingsforsie** w momencie budowania prz. z Polskę wielkiego i doniosłego dzieła: Związku państw bałtyckich.

Niemcy ze swej strony nie szczęźili Litwie kowieńskiej obietnic. Organizowali jej armię, organizowali nadgraniczne bojówki, wnikając przy tem z całą przebiegłością w ekonomiczne stosunki Litwy. Wpływy niemieckie zaryły się przeło silnie na Litwie, opanowały — zdawałoby się — całe życie litewskie tak, iż pozornie niedalekim — jawił się czas, w którym Litwa miałaby się złączyć z Prusami wschodnimi, tworząc dla Niemiec drogę do Rosji. Ku temu też

## WIECZORNY KURS KROJU

dla Pań zatrudnionych w biurach i pracowniach rozpoczyna się 9 października br. w szkole kroju i szycia „Józefinie“, ul. Długa 11. 4833 Zgłoszenia codziennie.



Przed  
zamówieniem  
towaru.

Prześlijcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych wyrobów sukienkowych i manufaktur, niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznać się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych Fabryk i Tow. Akcyjnych i przekonać się, jaka różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości.

Adresujcie: 4811

Firma handlowa BERNSTEIN i Ska  
Białystok, składy fabryczne.

kierowała się cała ekspansja gospodarcza Prus. Jednakże życie kładzie czasem kłam naichytrzej nawet obracowanym planom i pewnym na pozór zamysłom.

Oto, akord litewski zaprzęgnięty do lasu wzbudził żywsze zainteresowanie na rynku międzynarodowym, wzbudzając także zainteresowanie polityczne, wpływy niemieckie dotąd niemal wyłącznie państwa zostały poważnie zagrożone — i podważone. W dodatku kryzys gospodarczy Niemiec musiał się zbyt dotkliwie dać uczuć i w Kownie. Przedewszystkiem zaś nie bez decydującego wpływu pozostało zrozumienie, nie kierujące wśród części polityków litewskich, że przy pomocy Niemców nie wiele na terenie międzynarodowym zyskać można, że raczej nocne niż może zaszkodzić.

Zrozumienie to zostało ugruntowane przez serwową klajpedzką, którą państwa sojusznicze regulują ostatecznie bez pytania się Niemiec o zdanie i bez uwzględniania wszelkich ich wpływów. Może zatem liczą Litwini, iż przez oziębienie stosunków z Niemcami zyskają sobie przychylnieść opinii mocarstw zachodnich. Dość na tem, że Litwini dość nospiesznie — jak pisał prasa pruska i klajpedzka — zaczynają usuwać Niemców z Kowna i pasa nadmorskiego. Rząd kowieński wydał nawet rozporządzenie, według którego obywatel Rzeszy niemieckiej mają opuścić terytorium Litwy do dnia 14.

W odpowiedzi na to zarządzenie ambasador niemiecki w Kownie zaprzestał wydawać wizy najazd do Niemiec dla obywateli litewskich.

Zakaz jeden i drugi wpłynie niewątpliwie na handel litewski, który także w ostatnim czasie poczynił szukać sobie nowych dróg na zachód, łamiąc raz na zawsze w tym kierunku dotychczasowy monopol Niemców.

Czy ostatni zwrot w poglądach kowieńskich polityków jest istotny? Czy Kowno na serio myśli zerwać z dotychczasową polityką lawirowania w różnych sferach wpływów?

Najbliższe w tym kierunku odpowiedzi na powyższe zagadnienia. Może rzeczywiście zdrowy rozum zwyciężył i dyktuje Litwie jej natu-



ralne drogi przyszłości. Jeśliby tak było, moglibyśmy się szczerze cieszyć, że Litwa wydobyla się nareszcie z pod przegranej ciężaru ku Niemcom, które fałszywymi obietnicami wciągały stać cennie antagonizm do zachodu i Polski, dążąc do utrzymania niepokoju i chaosu w Europie, zwłaszcza

szcza gdy chodziło o stosunki polskie. Takie przemianowanie poglądów pozwoliłoby napełnić na znalezienie pomostu porozumienia między Polską i Litwą, czego Polska od dawna pragnie, dążąc w interesie obydwóch państw do zgodnego współżycia.

jej handlu. A stać się to może, z powodu bardzo poważnego ruchu separatystycznego, który wodził się w dolinie Nilu. Może nadejdzie dzień, kiedy Anglii nie będą już absolutnymi panami na obu wybrzeżach Kanalu Sueskiego.

Oto dlaczego pomyśleli oni o trzeciej drodze, nakreślonej przez linię kolei żelaznej, która wychodząc ze Smyrny, dotęga w Kopeni zaleki Ferkisji. Jest to dawna droga żelazna Berlin-Konstantynopol, Bagdad, Bassora. Ale chcąc być panem tej drogi trzeba: po pierwsze posiadać Smyrnę i całą tę część Anatolii, która dotyka linii kolejowej aż do Adana. Powłóre trzeba trzymać w swych rękach dolinę Tygru i Eufratu, którą przecina linia kolejowa aż do Bassory. Po trzecie trzeba osadzić — tak sądził Anglii — w Konstantynopolu greckiego Konstantyna, pod osłoną którego Anglii potrafiłby posiadać panami Dardaneli.

General Maitrot cytuje tutaj słowa jednego ze swych przyjaciół, który powrócił z Konstantynopola, gdzie przebywał przez długie miesiące. Otóż przyjaciel ów oświadczył:

„Trzeba, ażeby Anglia wzięła aluznym rewindykacyom zwycięskich Turków co do Konstantynopola i Tracji. Być może, że uda się jej dać Grekom część Tracji, leżącej po lewym brzegu Marycy, a której ludność jest w większości grecka, ale powinna zrezygnować ze wszystkich pretensji do Adrianopola i Gallipoli.

Co się tyczy wolności cieśnin, jest to kwestya do dyskusi pomiędzy Turkami a sprzymierzonymi.

Dzisiejsze telegramy doniosły, że konferencya zwolniona do obrad nad kwestyą Blizkiego Wschodu już się rozpoczęła. Należy mieć nadzieję, że latem uda się rozplatać ten zawiły węzeł z korzyścią dla pokoju.

## NA MARGINESIE.

### Poza nawiasem.

Ordynacya wyborcza niemożliwa  
Kandydaturę szeregowi urzędników.

Nasza konstytucya pomyślana i przeprowadzona w duchu szczerze demokratycznym zapewnia każdemu mieszkołowi Polski pełnię praw obywatelskich. Najbardziej może istotne prawo obywatela, to czynne i bierne prawo wyborcze. To też ordynacya wyborcza do Sejmu i Senatu nie stwarza dla nikogo trudności w tej mierze, każdemu pozwala uczestniczyć w wyborach i każdemu daje możność objęcia urzędu.

Jedna tylko grupa ludzi została w poważnej części usunięta poza nawias. Mamy na myśli stan urzędniczy, a więc zastęp obywateli specjalnie do służby publicznej ukwalifikowanych. Ordynacya wyborcza postanawia bowiem, że urzędnik administracyjny, sędzia i urzędnik sądowy nie może kandydować w okręgu swego urzędowania.

Zdaje się, że prawodawcom, którzy odnośnie postanowienia zamieścili w ordynacji szło o usunięcie ewentualnego działania osobistych urzędowych wpływów i presji ze strony miejscowych dygnitarzy. Ależ na miły Bóg! Cel ten

# Rozejm na Wschodzie

Kraków, 5 października.

(xy) Według ostatnich wiadomości z Konstantynopola, stanął już rozejm między Turcyą a Grecyą. Rząd angielski upoważnił Kemala baszę do wstrzymania operacyi wojskowych na wszystkich frontach. Wojska tureckie cofnęły się także z pogranicza strefy neutralnej w Czarnoku, tak, iż nie grozi już niebezpieczeństwo starcia z wojskami angielskimi.

Konferencya pokojowa w Mudanii ma, w myśl życzenia Anglii, ograniczyć się do spraw czysto wojskowych. Niepodobna jednak, aby generał Harrington, zasiadając do stołu konferencyjnego z przedstawicielami Kemala baszy i z delegatem greckim mógł utrzymać się na tem stanowisku. Wszystkie bowiem kwestye militarne, omawiane w Mudanii będą miały także charakter wysoce polityczny — i sposób, w jaki zostaną prowizorycznie uregulowane, pozwolą wnioskować o przyszłym definitywnym układzie stosunków na Bałkanach.

Najwięcej kłopotu sprawi w Mudanii kwestya okupacyi Tracji wschodniej przez wojska alianckie. Kemal basza zażądał kategorycznie, aby przed rozpoczęciem rokowań o pokój wojska greckie usunęły się z Tracji aż po linię Marycy. Przeciw tej konieczności Grecy próbują się bronić i grożą, że będą bronili Tracji „do upadłego”. Rzeczą będzie Anglii przemówić teraz Grekom do rozumu i ewentualnie zmusić ich do posłuchu.

Okaże się przy tej sposobności, czy Anglia sama dąży szczerze do pokoju i czy gotowa jest wyciągnąć odpowiednie konsekwencje z bankructwa swej imperyalistycznej polityki wscho-

dniej? Czy Anglia pogodzi się z koniecznością oddania Turcyi panowania nad cieśninami? Czy Anglia przeboleje utratę swego prestige'u w Konstantynopolu, ba, w całym świecie mahometańskim — i pozwoli Francji grać pierwsze skrzypce na Wschodzie?

Warunki pokojowe tureckie są stanowczo stawiane i sięgają daleko. Turcyi chce być pania u siebie — i gotowa jest istotnie walczyć o swoje prawo, nie dając się zastraszyć pancernikami angielskimi w Dardanelach i Bosforze. Wątpię przychodzi, czy Anglia, mając przy swym boku tylko zdemoralizowaną Grecyę, mogłaby rozpocząć wojnę z Turcyą z widokami powodzenia, wojnę lądową, kolonialną? Opinia w Anglii wypowiada się coraz ostrzej przeciw wojnie, której ciężary byłyby ogromne, a wynik wielce wątpliwy...

Jeżeli konferencya w Mudanii stworzy pomysłyne prowizoryum, niebawem zbierze się właściwa międzynarodowa konferencya pokojowa, aby ostatecznie ustalić stosunki na Bałkanach i przeprowadzić rewizyę traktatów w Sevres i Neuilly. Konferencya ta będzie musiała rozpatrzyć także terytorjalne życzenia Bułgaryi. Bułgarya żąda w imię sprawiedliwości i w imię zasady etnograficznej zwrotu części Tracji z dostępu do morza Egejskiego (port Dedeagacz). Bułgarya stara się w tej mierze uzyskać poparcie Rumunii, z którą chce zawrzeć ugodę, (zapominając Dobrudżę), i której obiecuje prawo tranzytu przez swój teren do morza Egejskiego. Żądanie Bułgaryi, jeżeli, co jest prawdopodobne, będzie spełnione, w dalszej mierze ukróci greckie sny o potęgę.

## Kwestya życia i śmierci.

Idzie o wolność Dardaneli. — Trzy drogi wiodące do Indyl. — Wszystkie są zagrożone.

Kraków, 5 października.

Wolność Dardaneli — pisze w „Journal de Pologne” generał Maitrot — może stać się dla Anglii kwestyą życia lub śmierci. Gdy się człowiek przejmie głęboko tą myślą, to wszystko staje się jasnem w dramacie, rozgrywającym się obecnie w Konstantynopolu. Los Wielkiej Brytanii z punktu widzenia handlowego, przemysłowego i morskiego jest związany z Indyami. Gdyby Wielka Brytania straciła Indye, to jednocześnie runęłaby jej cała potęga.

Zrozumieć to łatwo, gdy się zastanowi nad faktem, że Anglia posiada tam ogromny rynek zbytu, liczący 300 milionów mieszkańców. Dla Anglii zatem jest interesem pierwszego rzędu

pozostać w łatwej i pewnej komunikacji z Indyami.

Spojrzyjmy na mapę świata — pisze generał Maitrot — a zobaczymy, że trzy drogi łączą Metropolię z tą wielką kolonią.

Jedną z tych dróg wiedzie przez Dakar, Frazyladek i Ocean Indyjski. Droga ta jest obecnie porzucona, to też generał Maitrot wspomina o niej tylko dla pamięci. Druga droga, dotychczas najpewniejsza, prowadzi przez Gibraltarię, Kanał Suezki, Morze Czerwone i Ocean Indyjski.

Dlaczego użyliśmy powyżej słów: „dotychczas najpewniejsza”? Czyżby Anglia miała ją stracić? Nie, ale bardzo być może, że w bliższej lub dalszej przyszłości nie będzie ona przedstawiała wystarczającej gwarancji pewności dla

## CZARNE PERŁY ROMANOWOW

52

Katarzyna otworzyła oczy, pani van Groot zaś w dalszym ciągu mówiła:

— Mój mąż, Parker, chce mieć zawsze to, co jest najlepszego, najwikszego i najpiękniejszego. Przecież się natychmiast moja myśla, uznał ją za wyborną i zajął się urzeczywistnieniem moich pragnień. Zwrócił się do pewnego pana, którego używał niekiedy w wypadkach trudnych i zapłacił mu, czy rzecz ta jest możliwa do zrealizowania. Używał wtedy następującej odpowiedzi: „Owszem, o ile jest pan gotów wydać pięć milionów dolarów”.

— Co pani mówi? — wykrzyknęła Katarzyna, której żenito rozszerzały się coraz bardziej i która zadawała sobie w duchu pytanie, kto to może być ta piękna pani.

— Parker odpowiedział mi — kontynuowała nieznajoma — że jest gotów wydać tę sumę.

— Ależ — wróciła Katarzyna — pięć milionów dolarów, to czyni sumę miliona funtów!

— Mniej lub więcej, ale mało to obchodzi Parkera. W roku zeszłym zarobił on taką sumę na jednej tylko spekulacyi.

Katarzyna zaczęła się niepokoić. Straciła ufność do nieznajomej i rzekła z rezerwą:

— Zapytaj sama siebie, dlaczego pani drwi sobie ze mnie i poco pani tu przysłała?

— I to wkrótce wyjaśnię. Wiem, że w edukacyi angielskiej zaniedbana jest strona praktyczna i że uczą tam poprosu tylko byle mężczyźni lub kobiety dobrze wychowane. Kwestya pieniężna jest przez was zupełnie zaniedbana. Inaczej jest tutaj i przekona się o tem pani sama, pozostawsz jeszcze czas jakiś wśród nas. Jakkolwiek jednak jest,

Parker oświadczył, że gotów byłby dać nawet pięć milionów dolarów na kupno dla mnie wspomnianego naszyjnika. Gdy mi o tem powiedział, zaczęłam się bardzo całą sprawą interesować.

— Chętnie w to wierzę!

— Moja droga, ja nie interesuję się wielkimi rzeczami. Gdybyś wiedziała, jakie to jest nudne potrzebować tylko nacisnąć guzik, aby mieć wszystko, co tylko za pieniądze nabyć można! Ot przed kilku dniami powiedziałam Parkerowi, że chciałabym mieć najmniejszego psa, jaki tylko istnieje na świecie. Rozesłał on wszędzie kablotelegramy i otrzymałam dziesięć takich maleńkich pieszków, czarnych jak diabełki. Wszystkie one są tak małe, że trudno jest o rzec, który z nich jest najmniejszy. Przyjrzam je zatem wszystkie. Wracam jednak do sprawy mego podarunku... Jeżeli pani będzie mi wciąż przerywała to nigdy nie dojdę do końca... Ołóż wyrukano najpiękniejszą perłę na świecie, przykładano jednak szczególną wagę do tego, aby naszyjnik składał się z 22-ch perł, których pochodzenie miało być nieznane... Wiedziałam tylko tyle, że będą one przywiezione z Rosyi.

Katarzyna nadstawiła uszu, a nieznajoma mówiła dalej:

— Są to, jak się zdaje, przepiękne perły i nie wiem w jaki sposób udało się je zdobyć. Proszono mnie nawet, żebym nie starała się tego dowiedzieć. Faktem jest wszakże, że perły te zdobyły i dzięki temu będą niewątpliwie w posiadaniu najpiękniejszego naszyjnika a perł. Będzie wszędzie zapraszana dlatego tylko, aby ludzie mogli ujrzeć i podziwiać moje perły. Muszą one być piękne, gdyż ostatecznie Parker zdecydował się zapłacić za nie milion dolarów.

— Milion dolarów! — wykrzyknęła miss Trasser — To czyni 200.000 funtów? Sądze, że...

— Co pani sądzi? — zapytała pani van Groot.

— Ach, nie takiego! — odrzekła miss Trasser.

— Teraz pani powinna zrozumieć — oświadczyła nieznajoma — dlaczego to się znalazłam.

— Kto pani dał mój adres? — zapytała miss Tra-

ser. — Kto panią tu przysłał?

— Nikt! Przysłał tu z własnej woli. Sądze nawet, że Parker byłby z tego niezadowolony, gdyby był wiedział. Kiedy mi jednak oświadczył z największym spokojem, że bardzo się obawia, iż będę musiała obcyć się bez tych 22-ch perł, że będę się musiała zadowolić naszyjnikiem podobnym do wszystkich innych naszyjników, dlatego tylko, że pani nie chce ich wydać, jakżeżym mogła nie zjawić się tutaj i nie odwołać się do pani.

— Czy pani zna historię tych 22-ch perł?

— Zupelnie nie znam i nie chcę o tem nic wiedzieć. Uprowadzono mnie, że nie trzeba, abym cokolwiek w tej sprawie wiedziała. Ja jednak nie wątpię wcale, że perły te splamione są krwią...

— Nie myli się pani bynajmniej.

— Jak się zdaje, tak samo jest ze wszystkimi klejnotami, cieszącymi się światową sławą. Pani Hilliard, zana fabrykanta konserw, opowiadała mi, że jej słyński rubin był powodem dwunastu morderstw. Nie nosi go ona, gdyż utrzymuje, że kamień ten ściaga nieszczęście. Ale jest rzecz niemożliwa, miss Trasser, aby pani zechciała niewieść w ten sposób całą moją radość. Pani nie ma wyglądu osoby zdolnej do wyrażenia takiej krzywdy. Pani uławi mi otrzymanie tych perł, nieprawdaż?

— Nie wiedziałam, że te perły do pani należą.

— Jeszcze do mnie nie należą, ale należeć będą z chwili, gdy Parker za nie zapłaci. Pieniądze są już przygotowane.

— Powiada pani, że van Groot ma zapłacić za nie dwieście tysięcy funtów? To osobiście!

— Niema w tem nic osobliwego. Dlaczego pani nie chce ich wydać? To tragiczne zaiste. Wszak one do pani nie należą?

— Bynajmniej, ale, jak to pani sama zaznaczyła, lepiej pani zrobić, nie starając dowiedzieć się kto jest ich właścicielem.

— Nie mam bynajmniej takiego zamiaru, ale chcę mieć te perły.

— D —

(C. d. n.)



można było osiągnąć konkretyzując kto nie może kandydować (a więc np. starosta, urzędnik starostwa, wogóle urzędnicy t. zw. służby politycznej). Zapobiegłoby to ewentualnym gwałtom, a nie krzywdziłoby nikogo.

Tymczasem ogólnikowe postawienie kwestii tak jak uczyniono to w naszej ordynacji, (z winy endeckiego referenta, p. Dubanowicza), prowadzi do nonsensów. Nie może np. kandydować starosta górnicy, choć niewiadomo jaką presję mógłby on na swą korzyść wywierać. Nie może też jako urzędnik administracyjny kandydować np. inspektor szkolny, choć wolno to — zresztą bardzo słusznie — uczynić nauczycielowi ludowemu. Czasem postawienie ordynacji jest już arcykomiczne. Tak np. odbiera ona bierne prawo wyborcze w okręgu urzędowania kancelistów jako urzędnikowi sądowemu. Nieprawdaz, jaki to straszny potentat... pan kancelista! Trzeba mu odebrać prawo wyborcze, bo steroryzuje cały okręg!

Prawodawca układając „urzędnicze” postanowienia ordynacji, „przypomniał sobie”, że

istnieją przecież funkcjonariusze władz centralnych, a więc ministerstw, których okręgiem urzędowania jest całe państwo. Dlatego też nie zastosował do nich rygoru ustawowego co do niemożności kandydatury w okręgu urzędowania. Uważał, że zrobi swoje — i... był zadowolony.

Zapomniał on wszakże o jednej kategorii urzędniczej: o urzędnikach, których okręgiem działalności jest województwo, a którzy nie pełnią służby politycznej. Wynik tego „zapomnienia” jest taki, że urzędnicy owi pozbawieni są biernego prawa wyborczego na całym terenie województwa. W ten sposób uniemożliwia im się kandydaturę wogóle.

„Niedopatrzenie” ordynacji jest niesłychanie krzywdzące i odbiera setkom czy nawet tysiącom zasłużonych obywateli prawo przyznane każdemu mieszkańcowi kraju, przyszyły zaś Sejm pozbawia wielu sił fachowych, które by się tam bardzo przydały.

Pierwszym obowiązkiem nowej Izby winna być gruntowna korektura w tej mierze.

szedł Deschanel.

Faktów tych nikt nie umiał wytlómaczyć, a raczej były one tajemnicą ścisłego koła politycznego. Dopiero teraz wobec wypadków na Wschodzie — marszałek Franchet d'Esperey odsłania tajemnicę.

— W październiku 1918 roku — pisze on — po przebiegu frontu nieprzyjacielskiego znajdowałem się wobec dwóch możliwości: albo maszerować na Wiedeń i Berlin, albo iść na Konstancję. Gdyby Rosja była mocna i gdyby się nie była odwróciła od koalicji, to byłby wskazany marsz na Konstancję. Zostawała więc druga możliwość: Wiedeń, Berlin. Te operacje w związku z Fochem byłyby logiczne i łatwe, tembardziej, że miałem pod swem dowództwem stosunkowo duże siły, armię angielską i francuską.

W chwili, gdy już wydał odpowiednie rozkazy otrzymałem od Clemenceau'a telegram nierzeczywisty w tonie szorstkim i prawie brutalnym, który mi polecał „zaprzestać wszelkiej osobistej inicjatywy”, oddać komendę armii angielskiej angielskiemu generałowi, który wedle umowy między rządem angielskim a francuskim miał obsadzić Konstancję.

Jako żołnierz musiałem słuchać. Ale konsekwencje tego kroku, były jak widzimy, brzemienne w następstwa.

W dniu 27 października 1918 Clemenceau wysłał do marszałka d'Esperey'a nową depeszę w której go uswiadamia o wielkim planie okrażeń bolszewi i zajęcia Ukrainy przez jego armię. Na to odpowiedział wódtz, że to prawie niemożliwe wobec nadchodzącej zimy.

W ten sposób wspaniały rezerwoar energii pozostał niewyżytkany. Clemenceau dał się zupełnie opętać magnetycznej woli Lloyd George'a i pod jego dyktando prawie ustępował mu na wszystkich polach. Gdańsk, Górny Śląsk, Wschodnia Małopolska, to były nasze reperkusje tej słabości i niedołęstwa francuskiego premiera.

Teraz rozumiemy dlaczego tak sromotnie Clemenceau padł. Zasługiwał na to w zupełności.

## Dlaczego Clemenceau padł?

**Poszedł zupełnie w służbę angielskiego imperyalizmu. — Zamiast marszu na Berlin lub Konstancję — chciał na wysłać wojska na Ukrainę. — Co mówił marszałek Franchet d'Esperey o wypadkach po przełomie bałkańskim w r. 1918.**

Paríž, 3 października.

(6) Opinia nasza pamięta ową brzemienną w następstwa chwilę, gdy gen. Franchet d'Esperey na czele armii francusko-angielskiej przełamał w roku 1918 w jesieni front bałkański złożony z wojsk niemieckich i bułgarskich. Po zajęciu Bułgarii czekaliśmy wszyscy z zapałem oddechem dalszych kroków generała. Mówiliśmy o jego marszu na Budapeszt; Lwów obsadzony przez Ukraińców, oczekiwał lada chwila samolotów francuskich i nadlatujących

czy nie nadchodzą z porywającą Marsylianką — on!

Tymczasem armia koalicyjna gnuśniała w bezczynności i nie dokonała marszu w kraj nieprzyjacielski...

A teraz drugi fakt, który nie mniej nas zdumiał. Rok 1919. Tuż po kongresie wersalskim nagły upadek gabinetu Clemenceau. W roku 1920 wybory na prezydenta republiki. „Stary tygrys” wyjdzie — mówiono u nas. Tymczasem „tygrys” padł na wszystkie cztery łapy. Wy

## Trzy nowe plebiscyty „Ilustr. Kurjera Codziennego”.

Kraków, 5 października.

Zainteresowanie plebiscytem „Il. Kurjera Codz.” objęło sfery najkajszersze. Poniżej połączamy kupony i dajemy świeże zestawienie cyfrowe, w którym na pierwsze miejsce wybija się Kraków — jako stolica. Imponująca cyfra głosów oddali nasi czytelnicy na Naczelnika Państwa, jako ewent. prezydenta. Z poważną cyfrą utrzymuje się nadal obok republiki — monarchia.

Na pytanie pierwsze (A)

**„KTO POWINIEN BYĆ PREZYDENTEM POLSKI?”**

nadeszły odpowiedzi, wedle których otrzymali głosów:

|                              |      |
|------------------------------|------|
| 1) J. Piłsudski . . . . .    | 1302 |
| 2) W. Korfanty . . . . .     | 197  |
| 3) J. Paderewski . . . . .   | 108  |
| 4) W. Trampczyński . . . . . | 56   |
| 5) J. Haller . . . . .       | 40   |
| 6) R. Dmowski . . . . .      | 22   |

Na pytanie drugie (B):

**„KTÓRE MIASTO POWINNO BYĆ STOLICĄ POLSKI?”**

głosowano oddając na:

|                    |      |
|--------------------|------|
| Kraków . . . . .   | 1348 |
| Warszawa . . . . . | 334  |

Na pytanie trzecie (C):

**„MONARCHIA CZY REPUBLIKA?”**

oddano głosów za:

|                     |      |
|---------------------|------|
| Republika . . . . . | 1262 |
| Monarchia . . . . . | 524  |

### A KUPON PLEBISCYTOWY „IL. KURJERA CODZ.”

Prezydentem Polski powinien zostać

\_\_\_\_\_

Imię i nazwisko głosującego:

\_\_\_\_\_

Dokładny adres:

### B KUPON PLEBISCYTOWY „IL. KURJERA CODZ.”

Stolicą Polski powinna (ien) zostać

\_\_\_\_\_

Imię i nazwisko głosującego:

\_\_\_\_\_

Dokładny adres:

### C KUPON PLEBISCYTOWY „IL. KURJERA CODZ.”

Polska powinna być

\_\_\_\_\_

Imię i nazwisko głosującego:

\_\_\_\_\_

Dokładny adres:

## „Przedostatnie” posiedzenie Sejmu.

(Do naszych ilustracji).

Warszawa, 4 października.

Było w tem „przedostatnim” posiedzeniu Sejmu w ubiegłym tygodniu sporo melancholii, odczuwanej zresztą bardziej przez niektórych posłów, niż przez publiczność. Wielu z nich bowiem naprawdę nie wróci do gmachu przy ul. Wiejskiej, jako stali i pracownicy jego mieszkańców, utracą glorie „wybrańców narodu”, przestaną darmo jeździć kolejami i tym podobne odbierać honory i świadczenia. Dla nich pełnym znaczenia stał się nagle wiersz Dantę: „Nierda większej boleści, niż wspomnienie dni szczęśliwych w nieszczęśliwym...”

Widocznie tej melancholii uniknąć chcieli ci posłowie, którzy w tym „historycznym” dniu na posiedzenie — nie przybyli. A była takich przynajmniej większość, gdyż na „przedostatnim” posiedzeniu Sejmu była obecna — co nawet z pustych ław na ilustracji widać — zaledwie jedna trzecia ogólnej liczby posłów.

Będzie ich komplet zapewne na prawdziwie ostatnim posiedzeniu Sejmu konstytucyjnego, które ma się odbyć 20 listopada, co na drugi dzień, 21 listopada, będzie posiedzenie nowo wybranego, zwykłego Sejmu. Zwykła rzecz ludzkich koleją „le roi est mort, vive le roi!” — stary sejm umarł, niech żyje nowy sejm!

Ci posłowie te „slarych”, którzy w nowym Sejmie „zmarłych wstana”, będą mieli znów niezrównaną przyjemność chodzenia po skromnych, empirowego gmachu, przy ul. Wiejskiej „kułbarach”, spożywania skromnych obiadów w sejmowej restauracji i przechadzanie się, w wolnych od „prawodawczych” zajęć chwilach, po prawdziwie pięknym sejmowym ogrodzie, dającym zupełne zapomnienie o warszawskim gwarze. Ale wtedy głębokim panapostawym o sprawach państwowych dumaniom wtórzyć będzie ponury szum listopadowego już wiatru, szumiącego w gałęziach bezliśnych drzew

parku. Teraz te liście jeszcze zielenieją, zleka tylko żółknąć poczynają, barwią się kwiaty na szpalarach, choć na nie jaśniejsze nieczasy czy nie patrz — ale za te sześć tygodni, gdy pożegnane zagrzmią okrzyki na cześć starego i pożegnane wiwaty dla nowego Sejmu, listopad w pełni panować będzie w sejmowym ogrodzie i na świecie. Czy też nie będzie, a propos, przypomnieć stare twierdzenie, że „listopad dla Polski niebezpieczna pora”...

Narazie, na przedostatnim posiedzeniu nikt jeszcze o tem nie myślał, gdy marszałek Trampczyński, trzykrotnie stuknąwszy swoją buławą, stał obok niego na podwyższeniu stojąca (patrz ilustracja 1) „solwował sesję” ostatnią „pracowitą”. Posłowie i publiczność najwyraźniej i „najlekkomyślniej się rozeszli. Kto wie, czy i po „najostatniejszym” posiedzeniu 20 listopada dużo już spadnie za Sejmem nieboszczykiem? Pamięć ludzka jest krótka, zał także nie dłuższy — zresztą przybędzie Sejmowi i „brat starszy” — Senat, dla którego już w jednym ze skrzydeł gmachu sejmowego (patrz ilustracja) przygotowuje się locum.



„Przedostatnie” posiedzenie Sejmu.



Rysował Jan Świerczyński (Warszawa).  
Front gmachu sejmowego przy ul. Wiejskiej.  
(Do artykułu na str. 3).

## Kobieta — narzeczonym.

Berlin, 3 października.  
Przed kilku dniami usiłowała pewna młoda dziewczyna, stała mieszkanka Berlina, otruć się gazem świetlnym. Powód, który ją skłonił do samobójstwa — był dość osobliwy. Oto dziewczyna ta od lat chodziła w męskim ubraniu i uchodziła wśród znajomych za męszynę. Zaręczyła się nawet z inną młodą dziewczyną

i ta to dopiero zdemaskowała rzekomego narzeczonego — jako kobietę w męskich szatach. Naturalnie zaręczyny z powodu przeszkody natury zasadniczej — zostały zerwane, a zdemaskowana kobieta-narzeczona, lekając się następstw swego postanowienia — postanowiła odebrać sobie życie.

## W paszczy rekinów.

Łięzne ofiary w ludziach. — Inżynier francuski pożarty w oczach młodej żony. — Czyżby inwazyja rekinów? — Sztylet. — Przeciw potworom.

Łondyn, 3 października.  
Dziwnym zbiegiem okoliczności, w czerwcu b. r., jednego i tego samego dnia pojawiły się koło łądu rekiny, na dwóch oddległych od siebie krańcach i w okolicach, gdzie dotąd nigdy ich nie widziano.

Jedne rekiny ukazały się przy brzegach angielskich, u wejścia do kanału Bristol, znikły jednak szybko, nie wyrządzając nikomu krzywdy. Drugie wypłynęły koło miasta Sidney w Australii, a następstwa tych nieoczekiwanych odwiedzin były wprost straszne.

W chwili, kiedy odbywał się konkurs pływacki, a na brzegu zgromadzili się tysiące publiczności, rekiny wychyliły się z morza i w oczach wszystkich pochłonęły dwa młodych ludzi, z których jeden był zwycięzcą konkursu.

Podobna historia zdarzyła się w 1916 roku koło Nowego Yorku, na jednej z uczęszczanych plaży. W przeciągu jednego tygodnia rekiny pożarły aż cztery osoby.

Od 10-ciu lat donoszono o pojawianiu się rekinów koło Japonii, Kalifornii, wysp Antylskich itd., a uczeni zadają sobie pytanie, czy nie jesteśmy świadkami jakiejś wielkiej inwazyji rekinów na wybrzeża zamieszkałe przez ludzi?

Miedzy uczonymi powstał również spór, które rekiny są ludożercze, a które zadawalnają się rybami. Niektórzy twierdzili, że rekin biały, który grasuje po wszystkich morzach, nie jest w stanie połknąć obiektu tak dużej objętości jak człowiek. Koło Kalifornii złowiono jednak rekina białego, a we wnętrznościach jego znaleziono łwa morską, który ważył przeszło 60 kg., a którego potwór połknął w całości. Odtąd przestano mieć „zaufanie” zarówno do rekinów białych jak i innych.

Powiadają o rekinach, że są bardzo inteligentne. Niezawodnie, nienasycony apetyt czyni je bardzo chytrymi i odważnymi. Niektóre gatunki czyhają na okręty, którym towarzyszą aż do portu. Wiedzą doskonale w której stronie okrętu są kuchnie, a odpadki rzucone do morza natychmiast pożerają.

Pewien podróżnik opowiada swoje wspomnienie o spotkaniu z rekinem. Jechał on po Oceanie

Spokojnym w towarzystwie francuskiego inżyniera i jego młodej żony. Inżynier przechrzył się nadto przez brzeg pokładu i wpadł do wody, ku wielkiemu przerażeniu żony. Był jednak świetnym pływakiem, więc wszyscy śmiali się z jego przygody, w przekonaniu, że natychmiast znajdzie się z powrotem na statku. Nagle jednak rozległ się przeraźliwy okrzyk „rekin”, a w odległości 50 metrów od okrętu pojawiła się szara masa. Inżynier robi szalony wysiłek, aby dosięgnąć rzucony mu pas ratunkowy. Jest uratowany!... Nagle jednak rekin przybiera pozycję atakującą, a w kilka chwil potem straszny dramat się dokonuje. Inżynier ginie pożarty przez rekina, w oczach oszalałej z rozpaczy żony.

Jak odbywa się polowanie na rekiny? Często strzela się do niego i prawie zawsze z dodatnim rezultatem. Olbrzymia trójkątna pletwa grzebieniowa, którą potwór wystawia ponad wodę, jest doskonałym celem, a rekin trafiony koło tej pletwy, ginie natychmiast. Najpowszechniej używanym sposobem jest jednak wędką na linie, oczywiście niesłychanej grubości i mocy.

Iście rycerskim sportem jest polowanie na rekina ze sztyłem. Polega ono na tem, aby potwora zaszytyłować w chwili, kiedy otworzywszy paszczę, zbliża się do wroga i namierza go połknąć. Sport ten, który jest równocześnie zarobkiem, uprawiają mieszkańcy podzwrotnikowych wysp oceanu Spokojnego.

Pływając lepiej od ryb, rzucają się ku przeciwnikowi, uzbrojeni w noże długości 12 do 15 cm., dają nurka, a znalazłszy się tym sposobem pod potworem, wbiłają mu ostrze w serce.

Nazajutrz po powyżej opisanym strasznym wypadku w Sidney zgłosiło się dziesięciu doświadczonych myśliwych, aby zapolować na rekiny. Tymy nieprzełiczone zaległy plażę, kiedy odważni ci ludzie udali się na niebezpieczną wyprawę. Na chwilę zniknęła z skała, a przerażenie wstrzymało widzom oddech w piersiach. Strach jednak minął. Członkowie wyprawy wrócili w konioplecie, a na wodzie kołysał się biały potwór. Ludożercę haniebnie porannego przyholowano do wybrzeża za pomocą łodzi.

## NADEŚLANE.

Za dział ten Redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

### WĘGIEL

4861

detalicznie i hurtownie  
**JOZEF FUTRO**

Podgórze-Ludwów. ul. Wilga 9.

W pierwszorzędnym lokalu W Sali Saskiej ul. św. Jana 1. 6. .

### SZKOŁA TANÓW

Zdzisława GRUSZYNIEGO

Zgłoszenia dobrowolnego towarzyszywa przyjmują Jagiellońska 9, I. p. — W programie tańce salonne, narodowe i najmodniejsze: **One-stop, Shimmy, a najnowsze: Tango milango.** 4865

### 4.000.000 Mk nagrody

otrzyma osoba, która zwróci biżuterję skradzioną w poselskim angielskim w Warszawie.  
**1.000.000 Mk** otrzyma osoba, która pierwsza poda informacje prowadzące bezpośrednio do znalezienia skradzionej biżuterii. Władomości kierować ściśle poufne wprost do p. J. Soanes, Hotel Europejski, Warszawa. 4854

### Dr. Łazarz Piłcki

choroby skórno-weneryczne, ord. od 3—5 popoł. ul. Asnyka 1, 3, II. p., róg ul. Basztowej. 4862

**Zawiadamiam** niniejszem, że z powodu rozświeleń na mnie oszczerstw przez p. Annę Iwanicką-Chomiczką, wdziękem przeciw ostatniej kroki sądowe o przestępstwo oszczerstwa i obrazy czci. 4860  
Zakopane 22 IX. 1922. Władysław Borzęcki.

Dla Pań i Panów

### KURS STENOGRAFI

Wpisy tylko 3 dni. Zgłoszenia: **Kursa handlowa Zimowskiego, ul. Tenczyńska 2** (przecznica Zwierzynieckiej i Grobli). Ponadto wpisy na nowy kurs handlowy 4-ro miesięczny. 4866

### Ważne! Pierwszy najnowszy Ważne! POLSKI ŻURNAL MOD

JESIEŃ—ZIMA

Legity wybór rycin, kostiumów, bluzek, płaszczy i sukien

i wszelkie kroje do tegoż stale na składzie

firmy **E. OSTASZEWSKI i E. MAYER**

W KRAKOWIE, RY. 3K GL. L. 5. 4879

Wylęci: na zastępstwo na zach. Małopolskę



**Znakomita herbata z Wieżą wszędzie do nabycia SZARSKI i Syn w Krakowie.** 4671

### Do Czytelników „Ilustr. Kurjera Codz.”

Najtańsze źródło zekupu towarów manufakturowych i najsumienniejsze wykonanie zamówień jest **W warszawskiej Spółce Manufakturowej Warszawa, ul. Jasna 18—20. Tel. 243-80.** która posiada na składzie wszelkie towary manufakt. Prosimy wyżej wymienioną firmę nie zrównywać z innymi ogłaszającymi się firmami. 4650

### Podziękowanie.

4859

Wielmożnemu Panu **Dr. Tadeuszowi Berawskiemu** okuliście w Krakowie, ul. Siewkowska 31, za sumienne, bezinteresowne i szybkie wyłączenie syna z choroby oczu, tą drogą zasługą serdeczne podziękowanie. **St. Bednarscy.**

### Podziękowanie.

Za okazane mi w ciężkim nieszczęściu współczucie, wyrażam na tej drodze wszystkim moje najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. 4658 **Kamila Serafińska z rodziną.**

**TANGO PARYSKIE — SHIMMY — FOXTROTT — BOSTON etc.**  
**Konserwatorium taneczne — Kraków, Rynek 23.**

**NADSZEDŁ DYWANÓW PERSKICH**  
nowy transport  
Ceny przystępne! **I. ELUHBAUM, KRAKÓW, UL. DIETŁOWSKA L. 81.**

**WPROST**  
z Konstantynopola  
4769 Telefon Nr. 2083.



„Przedostanie” posiedzenie Sejmu.



Rysował Jan Świerczyński (Warszawa)

Skrzydło przeznaczone dla Senatu

(Do artykułu na str. 3).

# Kopiec Kościuszki wali się...

(Do ilustracji na str. 1).

Kraków, 5 października.

„I urosła, już ją widzi przechodzeń daleki.  
Każda chata na nią patrzy od wieku po wieki  
Stać jej w strażę będą: MIŁOŚĆ I WIARA dwie  
służki

Wawel runie, a zostanie: mogiła Kościuszki...

Zdumiałby się poeta, który te słowa napisał,  
gdyby mógł zobaczyć, w jakim stanie znajduje  
się Kopiec Kościuszki w odrodzonej, wolnej i  
niepodległej Polsce. Powiedziałby: nemo propheta  
in patria sua, gdyby się mógł przekonać, że  
wbrew prorocztwu jego — **Kopiec Kościuszki roz-  
sypuje się właśnie teraz**, kiedyśmy odzyskali  
wolność. Tak! — mogiła bohatera z pod Racław-  
wic rozsypuje się, wali i jeśli energiczna ręka  
nie ujmie akcyi ratowniczej — to dzieło, z ta-  
kim pietyzmem wzniesione — zniszczone zu-  
pełnie. Na południowej i zachodniej części Kop-  
ca — trawa szczególnie wyschła, a ziemia gli-  
nistą usuwa się stopniowo i tworzy miejscami  
urwiska.

Niszczenie tej drogocennej pamiątki narodo-  
wej datuje się od 1914 r., kiedy to po wybuchu  
wojny, Austriacy niepotrzebnie wycieli na Kop-  
cu lasów, który był ozdobą dróg i ścieżek na  
wzgórzu, a nadto obniżyli szczyt Kopca o 1 m.  
w ten sposób, że kamień pamiątkowy ze szczy-  
tu usunęli, ziemię skopali i na tak obniżonym  
Kopcu ustawili karabin maszynowy dla obser-  
wacyi Rosyan. Otoczenie zewnętrzne Kopca,  
mianowicie drogi, ścieżki i t. d. zewnątrz mu-  
row, były jednak starannie utrzymane do r.  
1918. Saperzy austriaccy — trzeba to przy-  
znać — naprawiali zawsze Kopiec ile razy zau-  
ważyli, że się zdmia, zwłaszcza po deszczu,  
usuwa, to też sam Kopiec w całości był należy-  
cie utrzymany.

A cóż się obecnie dzieje? Kopiec jest dzisiaj  
bardzo licznie odwiedzany przez wycieczki. —  
Często młodzież nasza, niesfora i niekarna,  
skraca sobie drogę na szczyt w ten sposób, że  
spina się stokami Kopca, zamiast iść ścieżkami  
i niszczy stoki mogiły. To samo się dzieje przy  
wejściu z Kopca. Dzisiaj więc i sama mogiła i  
ścieżki na jej szczyt wymagają naprawy.

Najgorzej jednak przedstawia się zewnętrzne  
otoczenie murów na wzgórzu. Ani jednego drzew-  
ka nie zasadzono, natomiast rozkopano całe pra-  
wie wzgórze, drogi i ścieżki zaśmieczone i po-  
niszczone. Otoczenie zewnętrzne Kopca przed-  
stawia smutny widok zaniedbania i niechul-  
stwa. Jakoś zupełnie nie widać ze strony wła-  
dzy wojskowej ani Komitetu opieki nad mogiłą  
Kościuszki, troski o to, aby i sama mogiła i o-  
toczenie były z pietyzmem chronione i szano-  
wane. Ten brak pietyzmu dla drogocennej pa-  
miątki narodowej należy publicznie napiętno-  
wać.

Czyż pozwolimy, aby w niepodległej Polsce  
zwalnia się nie szanowana i zaniedbana mogiła  
Kościuszki?!

drożyny materiałów kolejowych w ostatnich  
paru miesiącach, podniesienie taryfy kolejowej  
o 50 proc. Ponieważ jednak każdorazowo pod-  
niesienie taryfy kolejowej wymaga uruchome-  
nia skomplikowanego aparatu ciał doradczych  
kolejowych, jak komitetu taryfowego, państwo-  
wej Rady kolejowej itp., a co za tem idzie, roz-  
maitych konferencji, obliczeń i medytacji, co  
powoduje masę niepotrzebnych prac i opóźnia-  
nie zatwierdzenia projektów, przeto min. kolei po-  
wzięło myśl, na podstawie wykazywanych  
przez państwową komisję statystyczną zmian  
w cenach rynkowych za materiały kolejowe,  
podać rewizyi co kwartał istniejące taryfy ko-  
lejowe i wprowadzać procentowe zmiany w tych  
taryfach według wykazanego przez komisję  
statystyczną procentowego wzrostu lub spadku  
cen za materiały kolejowe.

## Wileńskie zaburzenia szkolne.

Z Wina donoszą: Od 25 z m. odbywają się  
w Wilnie egzamina dojrzałości dla eksternów.  
Egzamina te, już od pierwszego dnia nie poszły  
gładko, a w czwartek dnia 28 doprowadziły  
do smutnych zajść, których dotychczas nie było  
nie tylko w Wilnie, ale wogóle w całej Rzeczy-  
pospolitej Polskiej. Krótko mówiąc **abiturienti**  
rozpędzili dwie komisje egzaminacyjne (za-  
siadające w gimn. im. E. Orzeszkowej i im. kr.  
Zygmunta Augusta z dyrekcjami tych szkół)  
przyczem zdemolowano częściowo lokale, po-  
rozrzucono akta, odgrazano się członkom komi-  
syi, a nawet ścigano ich na ulicy.

Prasa wileńska potępia ostro ekscesy.

## Zajście w synagodze warszawskiej.

W niedzielę ubiegłą w Warszawie synagoga  
na Tłomackiem i plac przed nią były terenem  
zajść tak burzliwych i zacieklonych, że musieli  
interweniować policja oddziału konnego i t.  
zw. pogotowie policyjne z ratuszami.

Szczegóły zajść były następujące:

Na nadchodzące święta sprzedano tylko 800  
biletów, prócz dla wojskowych w mundurach,  
którzy mają wstęp wolny.

Już przed godz. 5 popoł. gmach synagogi,  
mogący pomieścić kilka tysięcy osób, był for-  
malnie nabit publicznością.

Gdy następnie zaczęli przychodzić posiada-  
czki biletów i nie mogli dostać się do środka,  
zaczęli interweniować i atakować stojących  
przy głównym wejściu: intendent synagogi  
Fronta i pedela Gąsiora.

Polem liczba posiadających bilety wejścia  
zwiększyła się. Wtedy rozpoczął się formalny  
szurm, przyczem strącono tak jednę żydów-  
kę, że zaszła potrzeba przewiezienia jej do szpi-  
tala. Kres dalszym ekscesom położyła policja.

## Rok więzienia za 200 mk.

Sąd okręgowy skazał b. komendanta policji  
w Dąbrowie, p. Rusieckiego, na rok więzienia za  
to, że wziął 200 marek łapówki w r. 1919.

## Ujście zbiegłej żony atamana Machny.

Nasz korespondent warszawski (Z) telefo-  
nuje: Wczoraj ujęto żonę atamana Machny, któ-  
ra zbiegła ze szpitala. Aresztowano ją na stacyi  
Słupce, na linii Strzałków-Kutno. Z notatek  
przy niej znalezionych wynika, że była ona w  
porozumieniu z mężem.

## Spełnione prorocztwo.

Pisma niemieckie przypominają ze smut-  
kiem, że spełniło się prorocztwo słynnego mni-  
cha brandenburskiego, Leniusa, który na po-  
czątku XIII wieku tak prorokował: „Pod jedno-  
ręcznym cesarzem, który będzie wsiadał na koni  
z przeciwnej strony, przegrają Niemcy w r. 1913  
wielką wojnę”. Lenius omylił się tylko co  
do roku 1913, zresztą prorocztwo jego spełniło się  
co do jedy, albowiem Wilhelm ma rzeczywiście  
prawę rękę sparaliżowaną, a na konia wsiadał  
z prawej strony i wojnę światową przegrał.

## NA POCZTOWCE.

Kochany Kurierku!

Zapytał dyr. poczty i tel. w Katowicach, dla-  
czego dotąd nie zakupiła polskiej pieczęci dla  
poczty w Katowicach, przez co dotąd używa  
się tam pieczęci „Katowitz”. Czy nie stać Pol-  
skę na taką pieczęć? A może dla zagranicz-  
nych filatelistów używa się jej, jako curiosum,  
że marka pocztowa z napisem „Poczta Polska”  
jest stemplowana niemiecką pieczęcią?

Krakowianin w Grodnie.

**Kapelusze damskie** 4857  
Jadwiga Pollerowa, A-B 43, I. p.

## Podziękowanie.

4856

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie  
śp. męża mego, w nabożeństwach za duszę jego  
i dali dowody życzliwości i współczucia, wy-  
rażamy niniejszem gorące podziękowanie.

**Mieczysławowa Sędzińska z dziećmi.**

Na cegielkę wawelską: Czesław Drecki, Wryła,  
100.000 Mk.

Na Muzeum Narodowe: Zam. wieśna na trumnie  
ś. p. arch. J. Zawiejskiego, kołody i urządnicy bu-  
downictwa miejskiego 50.000 Mk.

Dla TEKLI N.: S. A. Soltyscy, Błudnia 200 mk.

NA SKARB POLSKI: X. X. 20.000 Mkp.

Dla biednych: N. N. 200 Mk.

## Co dzień niesie!

Kraków, 5 października.

Od listopada koleje podrożeją  
znowu o 50 procent.

Min. kolei chce wprowadzić stałe  
podwyżki automatyczne.

Jak donoszą z Warszawy, min. kolei pro-  
jektuje automatyczny sposób wprowadzenia  
zmian do taryf co kwartał. Zmiana taryf ko-  
lejowych uwarunkowana jest głównie przesunie-  
ciami w cenach rynkowych za materiały ko-  
lejowe, zależnie od stopnia wzrostu drożyny  
tych materiałów. Już na 1 listopada ministe-  
ryum kolei projektuje, w związku ze wzrostem

## Rzeki grożą wylewem.

Na przestrzeni Stróż-Tarnów wody Białej zerwały kilka mostów. —  
Zagrożone są również mosty kolejowe.

(cz) Silne opady, jakie nawiedziły prawie ca-  
łą południową i środkową część Polski spowo-  
dowały wezbranie rzek na znacznych przestrze-  
niach.

Jak nam donoszą szczególnie górskie rzeki  
znacznie wezbrały. Z tych Dunajec rozlał się  
na szerokiej przestrzeni, tak, że w kilku  
miejscach zachodzi obawa zerwania mostu.

Wczoraj stan wody na Dunajcu pod Tarnó-  
wem sięgał prawie do końca mostu kolejowego

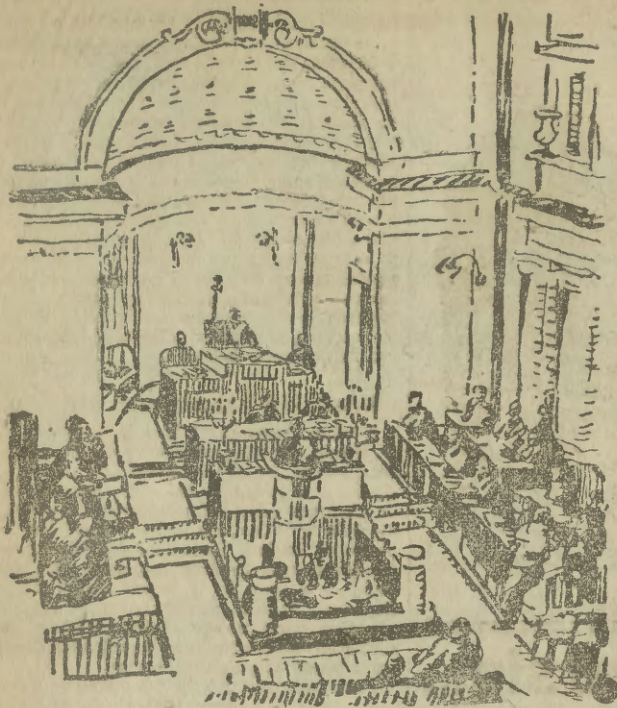
Na przestrzeni Stróż-Tarnów wody pozrywały  
w kilku miejscach mosty drogowe.

Dotychczas jednak nie wiadomo czy nie by-  
ło obaw w ludziach.

Również wody Wisły przybrały znacznie na  
rozmiarach. W wielu miejscowościach wczoraj  
rankiem i omedaj wieczorem były silne zio-  
zyce. Znaczna część Gorców pokryty jest  
śniegiem.

—0—





## „Przedostatnie” posiedzenie Sejmu.

„Górna” część sejmowej sali posiedzeń, gdzie na najwyższym siedzeniu w środku siedzi marszałek — obok niego dwaj sekretarze sejmowi; na przódzie trybuna, z której przemawia poseł, mający w danej chwili głos, przed nią zaś, w zagłębieniu, łoża stenografek, zapisujących mowy. Ławy w poprzek na lewo zajmują ministrowie, ławy na prawo — wiceministrowie i członkowie najwyższej izby kontroli państwa.

(Do artykułu na str. 3).

Rysował Jan Świerczyński  
(Warszawa).

mkp. za cegielkę. Poza tem Barbara Low z Edynburga złożyła na ogólne cele odbudowy Zamku 7.500 mkp., a Grono profesorskie państw. kursów nauczycielskich w Krakowie 30.000 mkp.

(Z) **WYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA NA KRESY.** Naczelnik Państwa wyjeżdża w sobotę na Kresy, gdzie zwiedzi szereg miast kresowych.

(Z) **WIZYTA POSEŁA ANGIELSKIEGO U PREMIERA NOWAKA.** Poseł angielski Maks Mueller złożył wizytę premierowi Nowakowi, z którym konferował przez czas dłuższy.

(WiP) **POSEŁ POLSKI W SOFII** p. Stanisław Grabowski bawi w Wąsławie.

**PROGNOZA NA DZIŚ:** Stopniowe polepszenie się stanu pogody, niewielki spadek temperatury, słabe wiatry z kierunków północno-zachodnich.

Temperatura. Warszawa: Maximum: 11,6, minimum: 5,5. Kraków: maximum: 18,3, minimum: 6,2. Zakopane: maximum: 10,2, minimum: 2,2.

**TRZECI RAZ ZAKWITYŁY KASZTANY** w Krakowie przy plantacjach u wylotu ul. Długiej obserwowano rzadkie zjawisko. Ponad manszetą wzdłuż liści strzelają blade-złote okiście drobnego kwiecica. Jest to trzecie z rzędu zjawisko tego rodzaju w tym roku.

**NIESTANNY DESZCZ** z małemi przerwami, trwający od tygodnia, może się stać niebawem przyczyną katastrofy. Ziemiaki poczynają już w wielu miejscowościach gnć. Podnosi się stan wód. Drogi rozmiękły, utrudniając komunikację wsi z miastem, wskutek czego dopływ artykułów spożywczych, zwłaszcza nabiału jest bardzo mały, artykuły zaś te idą niestannie w górę.

(cz) **MINISTER OŚWIATY UDZIELAĆ BĘDZIE POŚLUGA.** Jak się dowiadujemy, minister W. R. i O. P. Dr. Kumaniecki będzie udzielał posłuchów w gmachu województwa krakowskiego w poniedziałek dn. 9 b. m. od godz. 12.30 do 2 popoł.

(s) **OBJAZD DOWÓDZY O. K. GEN. OSIŃSKIEGO DO WARSZAWY.** W piątek o godz. 10 w nocy opuszcza gen. Osński, dowódca O. K. Kraków, udając się na nowe służbowe miejsce do Warszawy.

Tak Kraków, jak i cały okręg. korpusu z zalemem żegnają odjeżdżającego generała, który przez czas swego pobytu w Krakowie nawiązał serdeczną iść między obywatelstwem a wojskowoscia.

(s) **CIEKAWA WYSTAWA.** Księgarnia Krzyżanowskiego przy linii A-B wywiesiła wczoraj w oknie wystawomem reprodukcję obrazu artysty malarza Roberta Fleuryego — przedstawiającego Warszawę w dn. 8 kwietnia 1861 roku. Ze względu na rzadce podobieństwo jednej z wymalowanych postaci, a trzy mającej w objęciach upadającego młodzieńca, do Naczelnika Państwa — obraz ten gromadzi przed wystawą tłumy publiczności. Original tego obrazu wystawiony był w salonie paryskim w 1866 roku.

(s) **PRZERWA W RUCHU TRAMWAJOWYM.** Wczoraj wieczór z wybieciem godz. 7 na wszystkich liniach — został zastanowiony przez 25 minut ruch tramwajowy. Powodem unieruchomienia było nagromadzenie się wielkiej ilości pary w kołach na podstacy przy ul. Łobzowskiej — wskutek czego musiano chwilowo zastanowić maszynę, aby przeciwdziałać mogącym nastąpić eksplozjom.

(Z) **LOTERIA KLASOWA.** 200.000 marek wynosił numer 85.542, 50.000 marek numery 47.541, 74.539, 88.509.

**O STOSUNKI W BIURZE PASZPORTOWYM DTR. POLICJI.** Niedawno pojawiła się w pismach krakowskich notatka dotycząca się stosunków w policy krakowskiej, zwłaszcza w biurze paszportowem dyrektora. Narazie stwierdzamy, że notatka nasza żadną miarą nie odnosiła się do osoby szefa biura paszportowego Dra. Stycznia, którego obywatelskie stanowisko i sprawność w urzędowaniu jest powszechnie znane.

(s) **Dr. BOLESŁAW DROBNER CONTRA „NAPRZOD”.** Uchwala Izby radnej orzekając, że z powodu wad pełnomocnictwa wystawionego przez Dra B. Drobnera swemu prawnemu zastępcy sprawa zostaje zaniechana — stała się już prawomocną. Dr. Drobnier ma zapłacić oskarżonemu red. „Naprzodu” p. Jaszczykowskiemu kosztu rozprawy przed przysięgłymi w kwocie 55.000 mkp.

(s) **MASOWY EKSPORT PAPIEROSÓW EGIPSKICH Z KRAKOWA DO CZECHOSŁOWACJI.** Od jakiegoś czasu znikły zupełnie w trafikach krakowskich z obiegu papierosy egipskie. Mimo, że krakowska dyrekcyja fabryki cygar i tytoniu produkuje ów gatunek papierosów w znacznej ilości, jednakowoż „egipskich” nie można nabyć na lekarstwo w całym Krakowie, a nawet w pokątym handlu.

Brak tego gatunku papierosów tłumaczy wiaćmniczeni — masowym eksportem do Czechosłowacji, gdzie szmuglerzy zarabiają 1.200 mp. na jednej setce „egipskich”. W Krakowie zawiązały się podobne całe consorcia, które trudnią się jedynie przemytnictwem „egipskich” poza granicę. Co na to władze skarbowe?

(s) **KRADZIEŻE.** Lejbie Horowitzowi zamieszkałemu przy ul. Murawanej skradziono przez okno garderobę wartości 100.000 mp. — Również doniósł do policyi Paweł Stasiak, że w ulicy Krakowskiej, skradziono dwóch recznów wartości 40.000 mp.

(s) **SPRAWA KOMOROWSKA-PACIOREK.** Wobec przewlekania przez uniwersytecki Zakład Chemiczny przedłożenia sądowi orzeczenia analizy żółtaka i jelił s. p. Zdzisława Komorowskiego — siedzia siedzieć w stosował piśmenny urgens do powyższego Zakładu z żądaniem wyjaśnienia tej zwłoki.

Odpowiedź na ten urgens mimo upływu 8 dni — dotychczas jeszcze nie nadeszła.

**Z KRAJU.**

**PIERWSZY ŚNIEG W TATRACH.** Z Zakopanego donoszą nam, że przed paru dniami spadł w Tatrach pierwszy duży śnieg.

**ZAKOPANE GÓJUJE SIĘ DO REGULACJI.** Tę. g. w Zakopanem donosi, że wskutek rozpoczęcia prac około regulacji, wstrzymuje się aż do odwołania ruch budowlany na pewnych przestrzeniach w Zakopanem. Zaleca się wszystkim, którzy mają za-

## Dlaczego brak cukru w Krakowie?

Na prowincyi można dostać cukru w dowolnej ilości.

Przeprowadzić rewizję po składach?

(cz) Przed dwoma dniami donieśliśmy o braku cukru, jaki „nawiedził” Kraków od przeszło tygodnia. Do dziś dnia sytuacja w niczem się nie zmienia mimo, że jak nas informują, w ciągu ostatnich dni znowu nadeszły większe transporty tego słodkiego, a tak dziś cennego artykułu do Krakowa i mimo, że ceny cukru poszły znacznie w górę.

Cukru jednak w dalszym ciągu w Krakowie niema. Widocznie pp. sklepikarze oczekują nowej i to wydatniejszej, w stosunku do ostatniej zwyczajki. Lubując się zaś nowemi nadziejami — schowali cukier w głębsze jeszcze zakamarki swych składów, zabezpieczonych doskonale przed okiem władz.

Tymczasem ludność dalej zalega tłumnie łokale sklepowe skąd znów odchodzi z kwitkiem: „niema cukru”.

Charakterystycznym jest, że na prowincyi, w niedaleko nawet od Krakowa położonych miasteczkach sprzedają cukier i to w cenie po 850 marek za 1 kg.

Zawszad donoszą nam, że cukru dostać można i to w dowolnej ilości — tymczasem w Krakowie cukru niema i według pp. sklepikarzy: „niewiadomo kiedy będzie”.

Czyż to nie zakręwa na drwinę z ludności? Jak długo władze zamierzają tolerować tego rodzaju — iście szaleńcze wybrzydki, które zabójczo działają na szersze masy?

Wprawdzie, jak się dowiadujemy, tu i ówdzie przeprowadzono rewizję sklepów i skła-

dów i skonfiskowano pewne ilości cukru, ale tu chodzi o akcyje na większą skalę i we wszystkich kierunkach tej dziedziny paskarstwa.

### Cukier się znalazł.

(s) Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili — w dniu wczorajszym udał się do prokuratora Brasona, zast. komendanta P. P. na miasto Kraków o uzyskanie upoważnienia do przeprowadzenia rewizji za cukrem w tutejszych handlach i sklepach.

Na skutek tego zarządzone natychmiast ogólną rewizję w sklepach, która dała bardzo dodatnie wyniki.

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że u rozmaitych kupców skonfiskowano około 15 metrów cukru.

Przy rewizji wyszedł na jaw bardzo znamienity szczegół, a mianowicie, że niektórzy cukiernicy trudnili się paskarstwem cukrowym, powodując tem samem zwykłą cenę tego artykułu.

Z chwilą likwidacyi Urzędu walki z lichwą, niektórzy niesumienni kupcy czując się rzekomo bezkarnymi, uprawiali w sposób beczelny lichwą rozmaitymi artykułami pierwszej potrzeby.

Według otrzymanych ze sier sądowych informacji — prokuratura wspólnie z komendą P. P. na Kraków-miasto, zdecydowana jest na jaknajenergiczniejsze zastosowanie ustawy o lichwie żywnościowej.

— Niema cukru!... wyszedł!... nie wiadomo kiedy przyjdzie!...

Zeby tylko wzięło tych hurtowników. A jeśli zwrócić się do hurtownika zapewnia, że zapomniał już smaku cukru i herbatę pije z cukrem lodowatym i landrynkami...

— Niech dyabli porwą tych cukrowników!... Cukrowników interpelować najtrudniej, ale i zapewne oni zechcą przysięgać, że nie mają cukru „ani, ani na śniadanie”...

Jedna z najsłodszych kobiet w Krakowie ofiarowała mi drobną ilość tego specjału, mówiąc:

— To cały mój zapas!... Poza tem mam tylko bu-

zie jak cukierek!...

No luzia — luzia, głodu cukrowego tem nie zaspoko-  
kol... Wierzę wam, że na pomoc Wysoki Magistrat i Cielbie Przedsiewzięte Województwo:

— Cukru!... cukru!...

Mig.

**DALSZE CEGIELKI WAWELSKIE** ufundowali: 3847-a dla uczczenia prof. dra generała Franciszka Zwierchowskiego, asystenci jego katedry w państwie, instytucje dentystycznym w Warszawie, 3843 imienia Dra Władysława Jakowickiego koledy 1922 r., 3844 D. O. K. 2-ga armia w Grodnie, 3845 Gimnazjum żeńskie Anny Jakubowskiej, 3846 Seminarjum żeńskie w Ostrowcu (woi. Kielecki), 3874-a Im. Jądwi i Stanisława Kontkiewiczów w 40-letnią rocznicę ślubu — dzieci, 3848-a Im. s. p. Klementyna Neirosowej, Edmund Lipiński i Henrykstwo de Pawł, 3843-a W dniu imienin prof. Dra Władysława Jan-czowskiego — wdowiec uczenie I. kursu Zakładu polon. Sw. Zofii, 2850-a Gimnazjum kodukacyjne w Milanówku — nauczycielstwo — wpłacając po 30.000

Dzisiejszy numer „Instr. Kurjera Codziennego” zawiera 12 stronice druku.

### MELODYJA JESIENNYCH DNI.

Coraz czerwieniej rda pokrywa zwiędłe listowie,  
coraz wzorzyściej tka baśń jesień słowo po słowie,  
i coż dziwniej gra melodyja jesienna w głowie,  
coraz to więcej ma drgnień, których nikt nie wypowie.  
Każdy swe Dzisiaj zna co będzie za jutro, kto wie? nowa zbyteczna lza, a w sercu dalej pustkowię? coż więcej życia da wżaskliwie czlowieczu mrowie?

Mniej cierpień, bólu, zła w jesiennej smutku osnowie...  
coraz czerwieniej rda pokrywa zwiędłe listowie.

### CUKRU!... CUKRU!...

Przypominają się nam „najpiękniejsze” wojenne czasy, kiedy to herbatę trzeba było słać kartkami cukrowymi, a sacharyna stanowiła szczyt marzeń!...

Gospodynie biegają od sklepu do sklepu, gruchając niby synagorice:

— Cukru!... cukru!...

Jah.



miar nabywać parcele, by zgłaszać się we własnym interesie do Urz. gm., celem zasięgnięcia bliższych informacji.

**LOTERYA FANTOWA „STRAŻY MOGIŁ”** bohater-  
skich obrońców Lwowa, poległych w walce z wro-  
giem. By uczcić „Straż Mogił Polskich Bohaterów”  
buduje kaptiec i katakonby na cmentarzu Obroń-  
ców. Trzy lata gromadzone fundusze; znaczne wpły-  
wały ofiary, które umożliwiły zapoczątkowanie dzie-  
ła. Dn. 25 czerwca b. r. odbyła się uroczystość ro-  
zświetlenia kamienia węgielnego pod budowę tego hi-  
storycznego pomnika.

By zasilić fundusze, urzędu „Straż Mogił” loteryę  
fantową.

Apelujemy do całego społeczeństwa, a w szczegól-  
ności do naszych A tysiów, by zasilił loteryę fantową  
działami sztuki: obrazy, rzeźby, dzieła sztuki sto-  
sowanej i ręczne roboty artystyczne. — Uczcijmy w  
ten sposób tych, co dali Ojczyźnie ofiarę naj-  
cenniejszą — skarby młode swe życie. Ofiarowane dzieła  
zbierają będą osoby, zapoczątkowane w legitymację „Stra-  
ży Mogił Polskich Bohaterów”, lub tożsamość je  
składają wprost w biurze Prezydium Magistratu (Ra-  
tusza I. w) we Lwowie.

**INAUGURACJA ROKU SZKOŁ. NA POLITECHNI-  
CE LŹOWSKIEJ.** Uroczystość odbyła się wobec re-  
ktorów i przedstawicieli władz. Politechnika obliczo-  
na na 300 słuchaczy, mieli ich 2500. Największą  
frekwencję wykazywał wydział mechaniczny bo 801  
słuch. i 5 słuchaczek.

**GO.** Siedemnastoletni syn wojewody Brejskiego po-

**OSKARŻENI W SPRAWIE BOMB W „PROŚWI-  
TLE”** o zbrodnię zdrady stanu dyr. Szejewicz i woźny  
Kuzna nie będą wypuszczeni na wolność. O uwolnie-  
nie interweniował bezskutecznie dr. Ochrymowicz.

**ALBUM KAWALERÓW ORDERU WIRTUZI MILI-  
TARI.** Zw. Ofic. rez. R. P. przystąpił do powyższego  
wydawnictwa i w tym celu prosi o oznaczenie tym  
orderem o nadesłanie fotografii, ważniejszych dat  
biograficznych, daty nadania i numer krzyża. Informa-  
cje udziela tylko listownie: Zw. Ofic. Rez. R. P., „Re-  
klama Powszechna”, Warszawa, Hoża 56, m. 10.

**TOW. NAUKOWE WARSZAWSKIE,** wznowione w  
1907 r. walczą z trudnościami finansowymi, wobec  
czego tylko ratunek ze strony społeczeństwa polskie-  
go przez szybką i wydatną ofiarość na rzecz Tow.  
uratuje tę sytuację. Bez udziału społeczeństwa pol-  
skiego nie może być Nauki Polskiej. Nie pozwolimy  
na zamknięcie Zakładów naukowych badawczych. A  
wiece — do czynu.

**(Z) OSZALAMIAJĄCE EKSPERYMENTY TO-R-  
MI.** Duża senacja wywołują w Warszawie ekspe-  
rymenty autohynozytary To-Ramy. Podczas wczor-  
niejszego seansu przebiegano m. in. szklanki i re-  
ces. W chwili, gdy miały przystąpić do próbiecia i u-  
szewi długą szklankę, publiczność zażądała zamknięcia  
tego eksperymentu, wiele osób zemknęło, a jeden z  
widzów dostał ataku epilepsji. Eksperymentu zanie-  
chano.

**ZABIEL WOJNICE I PARĘ KONI** na stacyi kolej-  
owej Matkina pociąg pospieszny, zdążający z War-  
szawy.

**(Z) KRWAWA ZEMSTA ZA CZĘŚĆ MATKI.**  
W Żyrardowie zastrzelono na ulicy byłego przodo-  
wnika Jana Landzberga, obecnie urzędnika w zakła-  
dach żyrdardowskich. Przeprowadzone śledztwo wyka-  
zało, że zabójstwa dopuścił się 22-letni Banasiewicz, a  
to z tego powodu, iż zastrzelony utrzymywał stosunki  
z jego matką, którym on był przeciwny.

**RECYDYWISTA — GWALCIECIEL.** 33-letni Nach-  
tgal stanął przed sądem w Warszawie jako oskarżo-  
ny o doświadczenie się gwałtu w lesie na 28-letniej  
Annie D. Dopiero niedawno tenże N. był skazany w  
sądzie za taki sam gwałt na 5-letniej. Sąd tym razem  
skazał N. na 4 miesiące więzienia.

**NAPADU RABUNKOWEGO** na drodze między Kro-  
nem a Przemyślem dokonano trzech bandytów. Zra-  
bowali oni doszczętnie ośmiu przejeżdżających tam  
kupców.

**TOW. DLA BADAŃ PSYCHO-FIZYCZNYCH** zało-  
żono w Piotrkowie. Prezesem obrano Dr Nowackiego.

**OTWARCIA POWIAT. KAS CHOROZYCH** dokonano  
onegaj w Łodzi, gdzie istnieje centrala tych kas.

**ARESTOWANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI.** Na  
wieno posła Łódzkiego aresztowani zostali Motel  
Orenslein i Hanna Goldenberg. Poza tem aresztowani  
zostali członkowie związku proletaryzmy miast i wsi  
Stefania Olszewska, Feliks Tomaszewski, Tomasz Wi-  
chliński, Stanisław Mroczkowski, Jan Chumieński i  
Jakob Fischajn.

**ZABÓJSTWO.** W Darnowie w pow. Kościeliskim  
Walenty Bęba zastrzelił podczas kłótni Józefa  
Matejskiego.

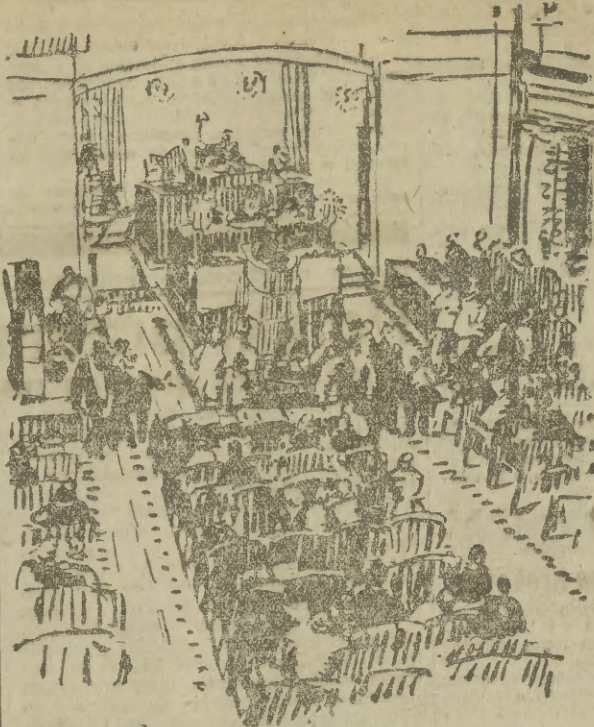
**ZIEMNIANKI TANIEJ.** W Białostoku skutkiem  
ogromnego podrażu spadła cena ziemniaków.

**SAMOBÓJSTWO SYNA WOJEWODY BELSKIE-**  
pełnił onegaj samobójstwo wyrzucił z rewolweru  
opodal ruin zamku Dybów. obok Torunia. Przyczyną  
— rozstrój nerwowy.

**ŻYWCEM ZAKOPANY.** Z Gniezna donoszą. W Ma-  
rzeżynie wykrył pewien gospodarz tajemniczą straszną  
zbrodnię. Zauważył on w polu koło krzaków przydro-  
żnych ślady krwi, za których idąc, natrafił na roli  
świeżo wzniesioną ziemię i zacięwanym, poczył ko-  
poć. W głębokości pół metra odkopął ludzkie kołano.  
Przywołany posterunek P. P. ujawnił w ziemi zwłoki  
mężczyzny z raną na głowie ze związanymi nogami.  
W zwłokach rozpoznano bogatego gospodarza, który  
przed niedawnym czasem przybył do Marzeńna ce-  
lem natręcia gospodarstwa. Znalezione przy trupie  
papiery na nazwisko Władysława Cichocięgo. Jak  
wynika z śledztwa, rana na głowie zadana została  
prawdopodobnie kopią i nie była śmiertelna, a zbro-  
dniarz żywego jeszcze człowieka zaciągnął i związa-  
wszy mu nogi, żywcem zakopał w ziemi. Sprawcę  
zbrodni już policya ujęła.

**NA KASZEL.** chrypkę, przeziębienie żądajcie  
eptekech tabletek wód mineralnych „VITA-EMSKA”  
i „VITA-SELTERSKA”.

Na zakład Żurowskiej: Prof. Wł. Mossozy. zam-  
kwiatów na trumnie s. p. J. Tudorowiczowej 10.000  
Mk.



## „Przedostatnie” posiedzenie Sejmu.

Trybuna marszałka i mło-  
wcy, oraz środkowa część  
sali posiedzeń z ławami  
postów.

(Do artykułu na str. 3)

Rysował Jan Świerczyński  
(Warszawa).

## TEATR, LITERATURA, SZTUKA.

### OSTATNI WYSTĘP J. Węgrzyna.

Dziś po raz ostatni wystąpi w „Sublokatorce” p.  
Józef Węgrzyn, powołany telegraficznie do Warsza-  
wy. Publiczność krakowska, która przez szereg wie-  
czorodów podziwiała znakomitego artystę poezną swego  
ulubieńca serdecznie i owacyjnie. Świetna komę-  
dyja A. Grzymały Siedleckiego ma zapewnić jeszcze  
długotrwałe powodzenie i grana będzie w starannie  
przygotowanej obsadzie z p. Wesolowskim.

W piątek w roli Janiny wystąpi po raz pierwszy  
p. Wojciechowska. Reszta obsady pozostaje niezmie-  
niona.

W sobotę popoł. po cenach 50 proc. zniżonych „Dr.  
Stieglitz” z pp. Besskim i Kadenem.

W niedzielę popoł. „Świt, dzień i noc” D. Nicco-  
domiego z pp. Malicką i Węgierko 40 proc. zniżone.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś wraca  
na afisz świetna komedya St. Krzywoszewskiego „E-  
dukacja Bronki”, która w pełni powodzenia usła-  
piła z repertuaru ub. twórcy. Jutrzejsze przedsta-  
wienie z o. Pancerzewicza zakupił Stow. „Zespół”.  
W sobotnim przedstawieniu „Mary Stuart” następi-  
nie — szła zmiana w obsadzie głównych ról. „Mary  
Stuart” odtworzą po raz pierwszy p. Żmijewska, Bo-  
tewła reżyser Sosnowski.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO W BIELSKU I CIE-  
SZYNIE.** Zespół teatru im. J. Słowackiego wyjeżdża  
na sobotę 7 b. m. i niedzielę 8 b. m. do Bielska i Cie-  
szyna dla odegrania w obu miastach arcydzieł Wę-  
drowskich „Zręczność i przekora” i „Mał i zana”.  
Wieczory te w obu miastach obudziły niezwykle ży-  
we zainteresowanie ze względu na zapowiadzaną  
gościnę najwybitniejszych artystów krakowskich, jak  
i możność usłyszenia utworów Fredrskich w pier-  
wzorządnej obsadzie i świetnym wykonaniu.

**Z OPERY I OPERETKI.** Po odniesionych sukce-  
sach we wczorajszej „Carmen” p. Stanisław Gruc-  
szyński wystąpi dziś we czwartek 5 b. m. po raz  
ostatni w roli Cania w „Pajacach”. Występ ten będzie  
równocześnie poeznalmym, ponieważ artysta w naj-  
bliższych dniach wyjeżdża na szereg występów do  
Ameryki. Nadto w „Cavalleria Rusticana” wystąpi  
gościnie ciesząc się u nas nadzwyczajnym powo-  
dzeniem p. Józefa Zacharska, przynależna opery  
lwowskiej. Reszta obsady głównych ról tworzą pp.  
Jefimowa, Stepiński, Kniaginina, Ostrowski i Ma-  
zurk.

W przygotowaniu sensacyjna nowość „Lubież z  
Orientu”, operetka V. Kollaendera z nowopolska-  
nami siłami w rolach głównych.

**ZNANY POETA, EDMUND BIEDER** wykończył  
sztukę w czterech aktach p. t.: „Colombina”, która  
wprowadzając na scenę w charakterze symbolizmy  
fiury z dell'arte, Pierrot'a i Colombine — przedsta-  
wia nowożytną tragedję duszy kobiecej, zakończoną  
okrzykiem na cześć młodego Życia.

**TEATR KRESOWY W GRODNIU** otworzył sezon  
w pierwszej połowie września b. r. obejmujący swą  
działalnością Brześć nad B. i Pińsk pod kierowni-  
ctwem p. Br Skąpskiego, odegraniem „Mazepę” Sło-  
wackiego. Repertuar zapowiada wystawienia szereg  
utworów dram. autorów polskich i obcych.

### KONCERTY W STARYM TEATRZE.

**TRIO: POŹNIAK-DEMAN-DECHERT,** doskonały  
zespół, który dał się chlubnie poznać tutejszej publi-  
czności w ubiegłym sezonie, wystąpi tylko jeden raz  
w niedzielę 8 b. m.

**ARNOLD FOLDESSEY,** niezrównany czelista, kon-  
certuje 16 b. m.

**EWA I ADAM DIDUR** wystąpią przed wyjazdem  
do Ameryki z poeznalmym koncertem 23 b. m. Bile-  
ty do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8. 4865

### TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Edukacja Bronki”.

Piątek: „Mary Stuart”.

### TEATR „BAGATELA”.

Czwartek: „Sublokator” występ J. Węgrzyna.

Piątek: „Sublokator” występ J. Węgrzyna.

Sobota popoł.: „Dr. Stieglitz” (ceny 50 proc. zni-  
żone).

Sobota wiecz.: „Sublokator” występ J. Węgrzyna.

Niedziela popoł. „Świt, dzień i noc” (ceny 40 proc.  
zniżone).

Niedziela wiecz.: „Sublokator” występ J. Wę-  
grzyna.

### MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Cavalleria Rusticana” i „Pajace”.

### KRAKOWSKA OPERETKA „NOWOŚCI” NA PROWINGI.

„Cnotliwa Zuzanna” i „Manewry jeślane”.

5, 6, 7, Brody.

8, 9, 10, Łuck.

## CO MOWIA O WYBORACH?

# Jak wyglądają ostatecznie listy państwowe do Sejmu i Senatu?

Warszawa, 4 października. (Wir) Główna pań-  
stwowa komisja wyborcza pod przewodnictwem p.  
Brosiewicza zakończyła, dziś rozpatrywanie zgłoszo-  
nych list państwowych.

Zatwierdzone 19 list państwowych do Sejmu, oraz  
14 list państwowych do Senatu.

Unieważniono listę sejmową numer 21 (niezale-  
żnych socjalistów) Drolnera oraz listę państwową  
do Senatu ludowców żydowskich Piłuckiego numer  
20-ty.

Zaznaczyć należy, że żydowska partya robotnicza  
lista numer 4 i żydowski komitet robotniczy lista  
numer 11, dalej żydzi ze Wschodniej Małopolski nu-  
mer 17, oraz inwalidzi numer 18, wogóle nie wznie-  
śli list państwowych do Senatu. Lista numer 19 zo-  
stała wycofana, a lista numer 9 wogóle nie istnieje.

W ten sposób tłumaczy się zatwierdzenie 19 list  
sejmowych i 14 senackich. Skreślenia poszczegół-  
nych kandydatów — o czym mowa poniżej — nastę-  
po w skutek niezłożenia z ich strony deklaracji kandy-  
dackiej.

Komisja zatwierdziła listy państwowe do Sejmu  
i Senatu, złożone przez następujące stronnictwa:

Numer 1 PSL. Płat. Z listy senackiej został skre-  
ślony dr. Gruk.

Numer 2 PPS. Z listy sejmowej skreślony p.  
Zygmunt Kieransiewicz.

Numer 3 „Wyzwolenie”. Z listy sejmowej skre-  
ślony dr. Janik, ze senackiej p. Dziubiński.

Numer 5 komunist.

Numer 6 Rady ludowe.

Numer 7 NPR. (Na czele listy NPR. do Senatu



idzie Jan Jankowski, były minister pracy, na trzecim zaś Ludwik Kulczycki urzędnik ministerium pracy).

Numer 8 Chrześcijański związek jedności narodowej.

Numer 10 Unia narodowo-państwowa. Z listy sejmowej skreślono: dr. Stęszewicz, min. Makowski, dr. Kolischer, pos. Kamieniecki, p. Giełczyński i szereg innych; z listy senatorów min. Narutowicz, dr. Leowenstein i hr. Dziedziław Tarnowski.

Numer 12. Centrum polskie. Z listy sejmowej skreślono 16 nazwisk, (między innymi p. Maślankę).

Numer 13. P. S. L. Lewica. Z listy sejmowej obejmującej 31 nazwisk, skreślono 14, oprócz tego skreślono zgłoszenia p. Kaszki i deklarację w jego imieniu przesłaną przez p. Maczkę. (Wobec tego lista państwowa Stapińskich będzie bez kaszki i bez maczki. Przyp. red.).

Numer 14. Grupa Rosseta.

Numer 15. Grupa Okonia. Z listy sejmowej skreślono połowę kandydatów.

Numer 16. Blok mniejszości narodowych. Z listy sejmowej skreślono p. Schipera.

Numer 22. „Związek państwowy na kresach”. Na liście do Sejmu figuruje min. Narutowicz.

Listy numer: 4, 11, 17, 18, 20 wnoszące tylko do Sejmu, lista 19 została w ogóle wycofana, a 21 unieważniona, 9 zaś w ogóle nie istnieje.

Zuznać należy, że min. Makowski z U. N. P. staje obecnie z ramienia PSL. Płat na pierwszym miejscu w okręgu lubelskim i biłgorajskim.

## Sytuacja wyborcza w Krakowie.

W piątek upływa ostateczny termin zgłoszenia list kandydatów z okręgów do Sejmu, a w okręgu Kraków-miasto nie złożyło ich dotąd szereg najpoważniejszych stronnictw.

W dniu wczorajszym zjawili się u p. komisarza wyborczego tylko (komuniści, bundowcy i „zwiazrobotników” żyd. (Poale-Syonistów) ze swymi listami, które wyglądają następująco:

a) Komuniści: 1) Łańcutki, poseł; 2) Jan Paszta, rybnik z Krakowa; 3) Dutlinger, handlowiec z Warszawy; 4) Bija, górnik.

b) Bundowcy: 1) Dr. J. Bross, adwokat z Krakowa; 2) Papier, kierownik konsumu z Krakowa; 3) Dr. Schuldenfrei adwokat; 4) Dr. Fensterblau, adwokat.

c) Związek rob. żyd.: 1) Lew r. m. Warszawy; 2) Rafalkes, adw. z Warszawy; 3) Buchsbaum, dziennikarz.

Z polsk. list — jak widać — zgłoszono tylko listę P. P. S. (we wiorok) i — sit venia verbo — „polskich” komunistów.

Za kulami wre natomiast ruch gorący.

Pewnem jest, że

### LISTA CENTROWA

(Unii Narodowo-Państwowej) podana przez nas wczoraj nie dozna znaczących zmian. Toczy się jeszcze tylko między Unią z innymi ugrupowaniami centrum (mieszczanie) rokowania o jedno z 4 miejsc na liście. Wynik dotąd będzie w przeciągu dnia dzisiejszego. Listę tę prowadzi, jak wiadomo, prez. min. Nowak.

Dzień dzisiejszy przyniesie też ostatecznie wyjaśnienie się sytuacji w

### BLOKU ENDECKO-CHADECKIM.

Zdaje się już nie ulegać wątpliwości, że p. Korlański nie stanie na czele tej listy. Będzie ją prowadził inż. Mianowski.

Stanowisko związku zrzeszeń urzędniczych wyjaśniło się wczoraj wieczorem. Ich komitet wyborczy (t. zw. „komitet wyb. pracowników publicznych”) uchwalił

### POSTAWIĆ WŁASNA LISTĘ DO SEJMU I SENATU.

Na czele listy sejmowej stanie prawdopodobnie „Godek (dotąd poseł Zw. Lud. Nar.).

Tak przedstawia się sytuacja w chwili obecnej.

## Kandydatury do Senatu z województwa krakowskiego.

### KOGO STAWIAJĄ PIĄSTOWCY.

(ms). Jak się dowiadujemy, listę kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego do Senatu z okręgu krakowskiego (obejmującego całą zachodnią Małopolskę) ustalono dotąd w następujący sposób:

1. Bojko Jakób, poseł na Sejm;
2. Długosz Wład., b. poseł i właśc. dóbr;
3. Średziński Andrzej, poseł;
4. Nowak Stanisław z Krakowa, prezes „Ogniska” nauczycielskiego, radca m.

5. Schor Jan, radca sądowy z Tarnowa.

Kandydatury na dalsze trzy miejsca jeszcze dotąd nie ustalono.

### KANDYDATURA PROP. W. L. JAWORSKIEGO.

Jak się dowiadujemy na pierwszym miejscu listy senackiej Unii Narodowo-Państwowej z Woj. Krakowskiego stanie prof. Dr. Wład. Leopold Jaworski.

## Białorusini przeciw „blokowi mniejszości”.

Większość ich pertraktuje ze „Zjednoczeniem Państwowym na kresach”.

Warszawa, (AW) Donoszą z Branowicz, że dnia 27 września odbył się tam zjazd białoruski, na którym po burzliwych dysatach większość uzyskała grupę Pawlukiewiczów zastępującą zdecydowanie przeciw blokowi mniejszości narodowych. Grupa występująca z udziałem bloku na czele z p. Kochanowiczem opuściła zjazd. Grupa Pawlukiewiczów występuje dotąd samodzielnie. Obecnie pertraktuje z nią Zjednoczenie Kresowe w sprawie wejścia w jego skład.

## Sąd partyjny w sprawie Bryl-Jampolski.

Warszawa, 4 października. (Wit). Zarząd główny PSL. Płat obradował wczoraj pod przewodnictwem

p. Witosa, a dzisiaj p. Rataja, nad sprawą p. Bryla. Późnym wieczorem powzięto następującą uchwałę:

1) Zarząd główny wyraża ubolewanie, że p. Jampolski nie zgłosił się do zarządu stronnictwa, aby udzielić informacji należycie uzasadniających oskarżenie, wytoczone przez niego przeciw p. Brylowi. Zarząd główny wyraża p. Jampolskiego, by w interesie pełnego wyjaśnienia sprawy udzielił tych informacji w najbliższym czasie.

2) Zarząd główny poleca sądowi partyjnemu, by natychmiast zajął się sprawą zarzutów postawio-

nych p. Brylowi przez p. Jampolskiego, nie czekając na wynik skargi wniesionej do sądu państwowego przez p. Bryla przeciw p. Jampolskiemu.

3) Zarząd główny przyjmuje do wiadomości publiczne pismo oświadczenie p. Bryla, iż złożył mandat na wypadek wydania przez sąd ujemnego dla niego wyroku.

Ponadto słychać, że zarząd główny zagroził obu stronom wykluczeniem ze stronnictwa, jeżeliby miały nadal kontynuować dotychczasową publiczną walkę między sobą.

## Kurier handlowo-przemysłowy.

# Polski przemysł tekstylny pobił za granicą na całej linii Czechów.

Przedstawiciel ogólnego związku niemieckich przemysłowców w Libercu w Czechach zamieszcza w pismach niemieckich sprawozdanie o sytuacji na rynku wiedeńskim i na rynkach zagranicznych, jaka się wytworzyła z powodu szalonej zwyżki korony czeskiej i z powodu zupełnej utraty zbytu towarów tekstylnych, w Czechach wybranych. W sprawozdaniu tem czytamy: „We Wiedniu idą interesy bardzo dobrze. Sprzedaje się olbrzymie ilości towarów tekstylnych niemieckich i polskich. O wyrobach w Czechach wyprodukowanych nikt nie chce słyszeć. Stare solidne niemieckie firmy w północnych Czechach kwapią się (sic!) czeską walutą i bankrutują, tylko nowi młodzi pośrednicy, którzy trudnią się nabywaniem niemieckich i polskich towarów, stali się miliarderami. Polska panuje dzisiaj nad całym rynkiem. Niektóre polskie wyroby (flanely, pledy, koce i t. p.) są tańsze o 33 proc., a nawet i więcej od czeskich. Towar polski jest już masowo dzisiaj szanowany na Słowację i do

Czech, gdzie towar polski robi niebezpieczną konkurencję wyrobom czeskim. Oprócz tego na Słowację bębni się na polecenie naczelników gmin, aby ludność wstrzymywała się od zakupów, gdyż ceny w Czechach muszą być obniżone, zwłaszcza ceny za towary tekstylne i za obuwie. Jeżeli się przemysłowi w Czechach nie uda obniżyć cen produktów (obniżenie zarobków, podatków, frachtów, węgla i t. d.) i wyrabiać towary o 50 proc. taniej, to w takim razie rynek zbytu za granicą nieodwołalnie jest dla przemysłu w Czechach stracony. Przemysł obce przystosowuje się z tygodnia na tydzień do potrzeb austriackich i do potrzeb państw bałkańskich i sukcesywnych”.

Obecnie w Czechach wszyscy się krwawia wysoką walutą i uciekają z nią za granicę. Do Polski zgłasza się coraz więcej kapitalistów czeskich, aby tutaj szukać szczęścia. Czesi ci wymyślają na własne państwo i chcą u nas szukać zarobku. Niechaj jednak lepiej pozostaną u siebie.

### 3 października.

#### Marka polska.

|               |           |
|---------------|-----------|
| w Zurichu     | 0.06      |
| w Wiedniu     | 8.35—8.45 |
| w Berlinie    | —         |
| w Paryżu      | 6.15/4    |
| w Brukseli    | 6.16/3    |
| w Londynie    | 39.200—   |
| w Nowym Jorku | 6.011/5   |
| w Pradze      | 0.29—0.39 |

#### Płacono w Krakowie za

|                       |               |
|-----------------------|---------------|
| Dolary                | 9.000—9.200   |
| Franki francuskie     | 665—685—690   |
| „ belgijskie          | —             |
| „ szwajcarskie        | —             |
| Funtły szterlingi     | 40.700—41.300 |
| Marki niemieckie      | 4.50—4.65     |
| Korony austriackie    | 120/2         |
| „ czeskie             | 280—300       |
| „ węgierskie          | —             |
| Dynary                | —             |
| Lei rumuńskie         | —             |
| Liry włoskie          | —             |
| Florenty holenderskie | —             |

### Kraków, 5 października.

Dzień wczorajszy należał do bardzo ożywionych. Zarówno na rynku walutowym jak i papierów dywidendowych, dokonano licznych transakcji. Waluty wykazywały w dniu wczorajszym dalszą tendencję zwyżkową. Zainteresowanie papierami dywidendowymi bardzo silne. Prawie wszystkie papiery były przedmiotami znacznych obrotów po kursach zwyżkowych. Powszechnie poszukiwano „Polską Nafte”, za którą płacono 2.200, przy stałej tendencji zwyżkowej. W akcyjach bankowych i papierach lokacyjnych zupełny zastój.

| Akcyje Tow. Handl. i przem.            | ofiarow. | zjedn. | transakcje  |
|----------------------------------------|----------|--------|-------------|
| Pol. tow. handl. (P. i. H.)            | 1.000    | 900    | 820—900     |
| Sp. akc. bud. parow. L. i. H.          | 150      | 200    | 175—        |
| Zieloniewski i H. em.                  | 6100     | 6400   | 6200—6300   |
| Warsz. Sp. akc. bud. parow. L. i. H.   | 1000     | 1200   | 1100—       |
| H. Cegielski, f. m. Poznań I—VIII      | 4800     | 5300   | 5200—4800   |
| „Trzebińska” f. m. i. natz. roln.      | 1700     | 2000   | 1800—1900   |
| Sierżanowski Zdz. Górnicze L. i. H.    | 11000    | 12000  | 11000—12000 |
| „Tępego” Tow. dla przedz. gór.         | 7000     | 8200   | 7800—8100   |
| Polska Nafte L. i. H. em.              | 2300     | 3300   | 2400—2200   |
| „Pezel” Przem. zjedn. budow.           | 1300     | 1600   | 1500—       |
| „Krakus” zjedn. fabr. przet. wys. i. V | 1900     | 100    | 2000—       |
| Fabr. i. natz. cukru w Chodorowie I—Ve | 5100     | 5000   | 5200—       |

GIEŁDA WARSZAWSKA. (Z). Waluty zagraniczne mocne. Dolary 9.000, franki 698, marki niemieckie 4.5, Londyn 40.700, Wiedeń 12 i pół, milionówka 1.015.

WARSZAWA (PAT). Giełda. Akcje: Bank handlowy 5550, Bank zjednocz. 3850, Bank kredytowy w Warszawie 3900, 4000, 3950, Firley 1050, Czeskie 210.000, 200.000, Góralowie 110.000, Bank zjedn. ziem rol. 17.5, 1700, 1725, Warsz. tow. fabr. cukru 180.000, 150.000, 155.000, Drzewny przemysł i handel 1800, Warsz. Tow. kopali i żarł. hult. 220.000, 200.000, 240.000, Lilipol-Rau-Lewenstein 3800, 8100, 8650, Ostrowieckie zakłady 21.000, 18.800, 19.500, Rudzi i Ska 6200, 5700, 5900. Sie achowieckie zakłady górnicze 8550, 9400, 9200, Zakłady zyrardowskie 300.000, 280.000, 300.000, Borkowski 2400, 2075, 2100, Trac-Jabłkowski 2000, 2025, 1925, Warsz. ośw. trans. i gługi 2025, 2000, Polk. nafa 2350, 2000, 2050.

ZURICH (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 0.27, Holandia 207 i pół, Nowy Jork 356, Londyn 2867, Paryż 40.62, Medycan 22.85, Bruksela 39.25, Kopen-

ha 110, Sztokholm 142, Chrystiania 98 i pół, Madryt 81.20, Buenos Aires 190, Praga 17 i pół, Budapeszt 0.21 i pół, Bukareszt 3.30, Zagrzeb 1.92 i pół, Sofia 3.25, Wiedeń 0.00 i trzy czwarte, Austr. korona stemp. 0.00 i siedm ósmich.

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

(Oryginalny telegram „Il. Kurjera Codz.”). LONDYN, 4 października. (R). Berlin 7825, Amsterdam 11.35, Bruksela 61.65, Rzym 103 i jedna czwarta, Paryż 57.70, Zurich 23.75 i pół, N. Jork 4.39 i pół, Wiedeń 314.000, Praga 134 i pół, Madryt 29.37 i pół, Bukareszt 750.

### GIEŁDA NOWOJORSKA.

(Oryginalny telegram „Il. Kurjera Codz.”). N. JORK, 4 października. (D). Berlin 0.05, Amsterdam 38.67 i pół, Bruksela 7.13 i pół, Rzym 4.25 i pół, Londyn (kabel) 4.37 i pół, Londyn (60 dni) 4.39 i pół, Paryż 7.58, Zurich 18.67 i jedna czwarta, Wiedeń 0.0013 i cztery piąte, Praga 3.26 i pół, Budapeszt 0.040 i jedna ósma, Madryt 14.96 i jedna czwarta, Zagrzeb 0.35 i dziewięć dziesiątych, Bukareszt 0.60.

(W) NOWA GWALTOWNA ZNIŻKA MARKI NIEMIECKIEJ. Niemiecki świat handlowy i przemysłowy stoi pod wrażeniem nowej, gwałtownej zmiany marki niemieckiej w Zurichu, gdzie spadła na 0.27. Również inne waluty zagraniczne poprawiły swe kursy.

(Wit). UREGULOWANIE PRZEDWOJENNYCH WIERZYTELNOŚCI FRANCUSKICH I BELGIJSKICH W POLSCE. Związek przemysłu włókienniczego państwa polskiego w Łodzi, którego prezesem jest p. Wardziński, podpisał 25 z. m. umowę, według której wierzytelności francuskie i belgijskie z czasów przedwojennych zostały w ten sposób tymczasowo uregulowane, że suma dłużna przez przemysłowców polskich plus 1 i pół proc. od daty płatności do 15 września r. b. zostały skapitałizowane i będą spłacane w ciągu lat 12-14 w ratach półrocznych. Pierwsza rata jest płatna 15 marca 1923.

(Wit). UTWORZENIE FILII „AGENCE ECONOMIQUE ET FINANCIERE” W WARSZAWIE. Francuska „Agence Economique et Financiere” wdrażana przez p. Yvès Gueta, zaistniała w Warszawie pod redakcją p. Lewestana filię, która będzie to wielkie wydawnictwo informacyjne obsługiwała datami z życia ekonomicznego Polski.

(Z) O UKŁAD HANDLOWY MIĘDZY POLSKĄ A BRAZYLIA. Rząd brazylijski zwrócił się do rządu polskiego w sprawie układu handlowego między obu państwami.

DEFICYT AUSTRIACKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH wynosi 22 bilionów koron austriackich.

PODZIAŁ WĘGERSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI. Onegdaj rozpoczęły się w Budapeszcie konferencje delegatów Czech, Jugosławii, Rumunii, Polski i Węgier w sprawie podziału majątku węgierskiej Kasy Oszczędności.

ZAKAZ PRZETWOZU SPIRYTUSU DO ROSYI. Komisaryat rolnictwa wstąpił z wnioskiem w sprawie przywozu spirytusu do Rosyi. Rada komisarzy sowieckich wyroszek ten odesłała komitetowi dla spraw celnych dla wydania opinii. Komitet oświadczył się przeciw importowi spirytusu.



## Sejm śląski zbierze się w Katowicach 10 października.

WARSZAWA (PAT). W dniu wczorajszym Naczelnik Państwa podpisał dekret zwołujący Sejm śląski do Katowic na 10 października.

## Arabia Manneville posłem francuskim w Warszawie?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 października. (m) Donoszą tutaj z Paryża o pogłosce, mającej krążyć w paryskich kołach politycznych, jakoby na miejsce p. Panafieu, posła francuskiego w Warszawie, który ma opuścić to stanowisko i być przeniesiony do Watykanu — do Warszawy ma być przysłany wykazy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych, p. Laroche, albo też hr. Man-

Bezin. (PAT) Wybory do Sejmu pruskiego na Śląsku niemieckim odbędą się dnia 19 listopada br.

neville, słynny „rozjemca” na Śląsku Cieszyńskim. Przeciwnie tej ostatniej ewentualności musimy się z góry zastrzec. Nie przypuszczamy też poprostu u rządu francuskiego takiego niektaku, aby człowieka, który swoją pracą w komisji przy podziale Śląska Cieszyńskiego zaznaczył swoje wybitnie — wrogie stanowisko wobec Polski, przysłać właśnie do Warszawy.

## Warunki traktatu, jakie stawiał w Warszawie Cicerin.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 4 października. (U) Korespondenci pism wiedeńskich w Warszawie przesłali do Wiednia wiadomości, wedle których Cicerin na konferencji z przedstawicielami rządu polskiego zgodził się na zawarcie traktatu handlowego z Polską, o ile Polska wstrzymywał będzie

Rumunię od akcyi zaczepnej. Korespondenci ci twierdzą, że Cicerinowi udało się uzyskać neutralność Polski i Rumunii. Zaznaczają dalej, że Rumuni nie weźmie udziału w konferencji rozbrojenia w Moskwie, o ile Rosya oficjalnie nie wrzeknie się Bessarabii.

## Metrop. Szeptycki doznał porażki w Rzymie

(Telegram własny „N. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 4 października. (Z) Działalność metropolity Szeptyckiego w Rzymie i jego antypolska agitacja spotkała się w krzyż rzymskiej z niepowodzeniem. Projekty Szeptyckiego co do

unii kościołom wschodnim uznane zostały za nierealne. Zmiana w przychylności dla Szeptyckiego była powodem, że nie przyjechał on do Rzymu.

## Klerycy ruscy podpalczami. Ukrywają się u ruskiego proboszcza. — Straszliwa mapa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 4 października. (A) Nadzwyczajną sensację w dniu dzisiejszym budzi we Lwowie aresztowanie przez ekspozyturę urzędu śledczego w Rawie Ruskiej, dwóch kleryków Rusinów z grecko-katolickiego seminarium we Lwowie, braci Mikołaja i Wasyla Beniów, którzy podpalił folwark polski w Żurawce, koło Sokala. Podczas wykonania swego zbrodnictwa czynu polali oni zboże naftą. Przed zamachem ukrywali się oni w miejscowego proboszcza ruskiego. Pytani o powód przyjazdu oświadczyli, że przybyli, aby „upatrzyć miejsce na postawienie pomnika dla niepodległych Ukraińców”.

Rewizja przeprowadzona u Mikołaja Benia dała nadzwyczajny wynik. Znalezione przy nim mapę specjalną, na której to folwarki polskie, które już spaliły się, były podkreślone czerwono niebieską zaś barwą oznaczono te, których podpalenie było zamierzane. I rzeczywiście w najbliższych dniach spłonęły dwa folwarki, zaznaczone na owej mapie niebieskim kolorem. Dodać należy, że kleryk Mikołaj Benio był już w czasie wojny ukraińsko-polskiej postawiono pod sąd polowy za organizowanie na tyłach armii polskiej bojówek hajdamackich.

## „Jak długo jeszcze?”

LWÓW, 4 października. (A). „Dilo” przyniosło wiadomość, jakoby „bojówka polska” podpaliła w Janczynie powiat Przemyślany, zabudowania, będące własnością Rusina, Iwana Zukiego. Jest to bezczelność i perfidnem kłamstwem. Przeprowadzone bowiem śledztwo wykazało niezbicie, że podpalenia dopuścili się hajdamacy, albowiem w ostatnim czasie Żucki

wchodził w pewne porozumienie z władzami polskimi.

Dzisiaj w nocy niewysłędzeni zbrodniarze podpalił na folwarku w Suchej Woli, pod Lwówem, trzy wielkie starty żyta wartości 10-cin milionów marek, które spłonęły doszczętnie. „Dilo” pisząc o tem, twierdzi że złośliwym zadowoleniem, że sprawy podpalił żyto naftą — „aby się lepiej paliło”.

## Kredyty dla Austrii załatwiono ostatecznie

(Oryginalny telegram „N. Kurjera Codz.”).

Genewa 4 października. (C) Dzisiaj o godzinie 4:15 otworzył przewodniczący d'Adami ostatnie posiedzenie Ligi Narodów w obecnej se-

sy, na którym załatwiono definitywnie sprawę kredytów dla Austrii. Większość członków Ligi opuszcza dziś Genewę.

## Król grecki Jerzy został uwięziony?

Paryż (PAT). Niepotwierdzona jeszcze wiadomość z Aten, jaką otrzymał „Transigant” donosi, że KONIEC REWOLUCYJNY UWIEZIE KRÓLA JERZEJO

w jednym z pokoi pałacu królewskiego. Wycho-  
dząc z założenia że nie jest on jeszcze definitywnie i oficjalnie uznany królem.

## Obrady w Mudanii się rozpoczęły. Są widoki osiągnięcia kompromisu.

(Oryginalny telegram „N. Kurjera Codz.”).

Paryż, 4 października. (H) Dotychczas nie ma jeszcze żadnej wiadomości o konferencji w Mudanii. Havas przynosi jedynie krótką wiadomość z Konstantynopola, że koalicijni generałowie odbyli wczoraj przedwstępna konferencję, tego samego zaś dnia popołudniu zeszli się z Tabelem paszą. Konferencję odroczone do

dnia dzisiejszego, ponieważ do Mudanii nie przybył jeszcze generał grecki. W Paryżu są-  
dzą, że we czwartek lub piątek nadejdą już jakieś wiadomości. Konferencja toczyć się będzie w ścisłej tajemnicy. Dzienniki paryskie zamieszczają informacje o stanowisku głównych uczestników konferencji, to jest Anglii i Turcji.

Lord Curzon dał polecenie generałowi Har-  
ringtonowi postawienia następujących żądań:

- 1) Odwrót wojsk tureckich ze strefy neutralnej.
- 2) Pozostawienie wojsk angielskich na azjatyckiej stronie Dardanelów.
- 3) Opróżnienie Tracji przez wojska greckie nie nastąpi wcześniej, dopóki Angora nie da odpowiedzi na notę aliancką z dnia 23 września. Żądania tureckie są następujące:
- 1) Ustalenie linii demarkacyjnej, której Turcy nie przekroczą.
- 2) Opróżnienie azjatyckiego brzegu Dardanelów przez Anglików.
- 3) Natychmiastowe wycofanie Greków z Tracji i zaprowadzenie tureckiej administracji lokalnej. Dzienniki paryskie sądzą, że mimo tak sprzecznych żądań obu zainteresowanych stron dojść do kompromisu.

## 2 Niemcy nie ma jeszcze wiadomości.

(Oryginalny telegram „N. Kurjera Codz.”).

Paryż, 4 października. (H) Na Quai d'Orsay oświadczone wczoraj korespondentowi, że nie nadeszły żadne urzędowe wiadomości z Mudanii. Potwierdzono tylko wiadomość, że Franklin Bouillon przebywa wyprawdzie w Mudanii, lecz udział jego w konferencji jest wątpliwy, z powodu jej wyłącznie militarnego charakteru.

Na konferencji będzie także zdecydowana sprawa wysłania komisji alianckich z Konstantynopola do Tracji, celem zapobieżenia ewentualnym rozruchom. W Adrynopolu ma urządzać komisja francuska, w Rodosto angielska a w Lille Burgos — włoska.

## Lloyd George nie miał poparcia

(Oryginalny telegram „N. Kurjera Codz.”).

LONDYN, 4 października. (R). „Morningpost” twierdzi, że w łonie rządu angielskiego istnieją dwa stronnictwa: Jedno z Lloydem George'm i Curzonem na czele, które dążyło do wojny z Turcją, drugie zaś z ministrem spraw zagranicznych, drugie zaś pragnie współdziałania z Francją. Zwyciężyło to drugie.

## Trzeci morderca Rathenau'a.

(Oryginalny telegram „N. Kurjera Codz.”).

Belgrad, 4 października. (U) Z Osieka donoszą, że przed niedawnym czasem w jednej z tamtejszych fabryk pracował b. oficer niemiecki Konrad Blok, który zawsze występował jako fanatyczny monarchista. Pewne poszlaki na-  
prowadziły policję na podejrzenie, że Blok jest poszukiwanym trzecim mordercą Rathenau'a. Skoro podejrzenia te zaczęły zyskiwać coraz bardziej podstawę i przemieniły się w pewność aresztowano go. W czasie transportu koleją jednak, Blok, jak mówią, przy pomocy dwóch Francuzów (?) zdołał uciec i doład nie został ujęty.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(Wir). P. Tytus Filipowicz otrzymał agremnt jako poseł polski przy rządzie Rzeczypospolitej fińskiej.

(Wir). Zaręczyny następcy tronu duńskiego. Ksienica Fryderyka z grecką księżniczką Olgą zostały zerwane, jak słychać, z powodu ostatnich wypadków na wschodzie i w Atenach.

Prezydent min. Dominga. Juan Battista Vicini Burgos został wybrany prezydentem rzeczypospolitej Sta. Dominga.

Podrożenie kolei w Niemczech. Od dnia 1 listopada podwyższone będą na kolejach niemieckich ceny biletów osobowych o 100 proc.

## Z ostatniej chwili

Francja uznaje w pełni prawa Polśi do Galicji Wschodniej.

PARYŻ (PAT). Havas, Półurzędowy „Temps” omawia sprawę wschodniej Galicji oświadczając, iż nie sposób poważnie kwestionować prawa Polski do tego obszaru. Od kilku lat — mówi „Temps” — nikt inny, tylko właśnie armia polska przywróciła i utrzymywała porządek na tem terytorium: nikt inny, jak właśnie administracja polska zabezpieczyła 2 milionom ludności tego obszaru dobrodziejstwa normalnej egzystencji: przy pomocy właśnie polskich zasobów i środków mógł być zabezpieczony rozwój ekonomiczny i moralny tego kraju. Osiągnięte w ten sposób rezultaty łącznie z argumentami historycznymi w zupełności usprawiedliwiają reintegrację do jurysdykcji polskiej w ramy państwa polskiego. W dzisiejszym ciągu „Temps” nie szczędząc pochwał przedstawia statut i rozporządzenia dla Galicji wschodniej i oświadcza, że statut ten stanowi dowód szczerego liberalizmu i sprawiedliwości, zabezpiecza Rosinom w zupełności wszystkie warunki polityczne i religijne, o ile tylko one się pogadają z bezpieczeństwem państwa polskiego.



# Dla piersiowo chorych!

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, uporczywym kaszlu i t. d., najlepszy jedynie wypróbowany środek

„SULFOGOL” „LAOKOON” W każdej aptece do nabycia. 4601

ZAKŁADY CHEMICZNE „LAOKOON”, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Lindego 6.

**KAPITAŁISTY** poszukuje się do założenia fabryki ożniotowalnego cementu oraz przemyśleń i przedsiębiorstw wznoszących niebawem konstrukcyj. Łaskawe zgłoszenia pod „Lit. Nr 2” do Admin. Kuriera. 3382

## Największy wybór

w Poznańskim i na Pomorzu dóbr rybnickich, miedzi, ziemskich, gospodarstw, fabryk, tartaków, cegieł, zakładów przemysłowych, wille i kamienie posiadane na sprzedaż „Fortuna” Toruń, Szeroka 32 — telef. 233

**Gmina Leszczowate** ma do sprzedania w drodze przetargu brutto naftowe od 1—640 na 15 lat. Oferty do 10 października. 4682

Wydział powiatowy Łiska.

## FABRYKA KRAWATEK

Kraków, ul. Szpitalna 20. 4683  
biela hurtownie najpiękniejsze fasony, białe podługoczące. Wzory piękne.

## BECZKI ŻELAZNE

czarne i ocynkowane, nowe i używane, 200, 300, 500 i 620 litrów pojemności poleca z dostawą natychmiastową

**BIURO TECHNICZNE Inż. Mieczysław Rotstein**

Warszawa, Galeria Luxemburga 61. Tel. 221-44, 247-54.

Adres telegr.: „Emrot” — Warszawa. 4659

## APARATY GORZELNICZE

miedziane i żelazne na 1200-4000 litrów zacieru na godzinę

**APARATY REKTYFIKACYJNE**

miedziane na 60-300 litrów na godzinę, oraz inne części urządzenia gorzelni poleca z dostawą natychmiastową

**BIURO TECHNICZNE Inż. MIECZYSLAW ROTSTEIN**

Warszawa, Galeria Luxemburga 61. Tel. 221-44, 247-54.

Adres telegr.: „Emrot” — Warszawa. 4660

## ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Okręgu Krakowskiego Towarzystwa „Związek Strzelecki” (Kraków, Florjańska 53) podaje do wiadomości, że dnia 8-go października 1922 roku o godzinie 10-tej przedpołudniem w Sali obrad Rady Miejskiej m. Krakowa odbędzie się po myśli §. 36. Statutu Stowarzyszenia.

### Zwyczajny Zjazd Delegatów

Okręgu z następującym porządkiem dziennym:

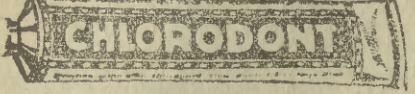
- 1) Zgromadzenie, wybór przewodniczącego i wybór komisji
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Zjazdu Delegatów
- 3) Zatwierdzenie pism wniesionych na Zjazd
- 4) Sprawozdanie Zarządu Okręgowego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej z wykonaniem na udzielenie Zarządu absolutorium
- 5) Sprawozdanie Komendy Okręgu
- 6) Wybór Zarządu Okręgowego, Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Okręgowego Sądu Honorowego na rok 1922-1923
- 7) Wniosek na Zjazd Walny Delegatów Zw. Str.
- 8) Wnioski i interpelacje

Pracownicy delegatom i zaproszonym gościom wymieni się legitymacją i zaproszenia na karty uczestnictwa przy wejściu.

Prof. Dr. Michał Szyński Sekretarz. Dr. Ryszard Kunicki Prezes.

### WYCIĄG ZE STATUTU STOWARZYSZENIA „ZWIĄZEK STRZELECKI”

§. 74. Zjazd Delegatów Okręgu tworzą delegaci wszystkich Oddziałów Stowarzyszenia, które do dnia ogłoszenia Zjazdu zostały przez Zarząd zatwierdzone. Wybiera się po jednym delegacie na Oddział liczący 100-tu lub mniej członków, jeżeli Oddział liczy członków ponad 100-tu, to licza na większą ponad 50 członków każdej następującej sekcji uprawnia do wyboru dalszego delegata. Wszystkie Zarządy Obwodowe po jednym delegacie do Zarządu, członkowie Zarządu Okręgowego, Komendanci Obwodów i Oddziałów.



## Proszki drożdżowe

waniliowe i jajowe, jak również ciasto strudlowe, torty, babki, galaretki itp. najlepszej tylko marki

„Sidonia” wszędzie do nabycia.

Adres fabryki: L. Sykutowski, Kraków, ul. Ślask 59. 4638

Zdolni agenci na prowincji poszukiwani.

## WĘGLA i DRZEWA

### OPALOWEGO

z dostawą do piwnic dostarcza w każdej ilości

## „MIROLOT”

zar. Sp. z ogr. por. 4691

Kraków, Krupnicza 12, Telef. 2450

## KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

### 20 KSIĄZEK NOWYCH

za 3.000 Mk. z przesyłką.

O jakości książek najlepiej dowodzą listy dziękczynne z różnych stron kraju. Wysła za zaliczką poczt. Towarzystwo wyd. „Jedność i Praca”. Warszawa, Chmielna 47a — D. 4456

## KURSA MATURYCZNE

### „WIEDZA”

KRAKÓW, UL. KARMEŁICKA L. 35. parter

pod fachowem kierownictwem

Prof. Bogusława Butrymowicza

przyjmują wpisy na rok 1922/23 codziennie od godz. 10—1 przedpołn. i od godz. 3—6 popołudniu w niedziele i święta od godziny 10—12 przedpołn.

### KURSA „WIEDZA”

obejmują

- I. Kurs maturalny 1 i 2-letni wszystkich typów.
- II. Kurs niższy przygotowujący do wyższego gimnazjum.
- III. Kurs seminaryjny 1 i 2-letni.
- IV. Analegiczne kursa pisemne.

Na kursach zbiorowych udzielają lekcji tylko najwybitniejsze siły fachowe.

Informacje i prospekta bezpłatnie. 4029

Wszelkie podrozczki są do dyspozycji naszych uczniów (uczelnia) za bardzo niernaczną opłatą.

## ZIEMIANKI WAGONOWO

sprzedaje

### APROWIZACYJA MIAST

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

KRAKÓW, PAŁAC SPISKI

## Baczność! Oficerowie i szeregowi rezerwy!

Wpiszcie się wszyscy do „Demobilii” Spółdzielni z ogr. odp. w Krakowie. Udział 30.000 rub. płatny w 6-ciu ratach miesięcz. Wpłone 1000 rub. „Demobilja” prowadzi przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rolnicze; pośredniczy w kupnie, sprzedaży nieruchomości, oraz w wyszukiwaniu pracy dla członków. W ruchu spółdzielczym nasza przyszłość, niechajż nas nie zabraknie w naszych szeregiach! Biuro „Demobilii”: KRAKÓW, ul. Grodzka L. 64, II p. 3595

## SKŁAD FUTER

i wiedeńska pracownia kuśnierska

Kraków, ulica Grodzka L. 42

poleca: Futra meskie, raglany futrzane, płaszcze seaskiowe i lisy. Przyjmuje również wszelkie (504) reperacje po cenach konkurencyjnych. 4692

## Ogłoszenie.

Magistrat miasta Krasnego Stawu ogłasza konkurs na posady:

### w miejskim gimnazjum żeńskim

na bieżący rok szkolny, mianowicie:

- 1) kierownika gimnazjum;
- 2) nauczyciela języka polskiego;
- 3) „ „ matematyki i fizyki;
- 4) „ „ historii i łaciny;
- 5) „ „ rysunków.

Na powyższe posady reflektować mogą osoby obojga płci posiadający z wyjątkiem nauczyciela rysunków ukończony uniwersytet oraz praktykę pedagogiczną.

Posady do natychmiastowego objęcia.

Warunki utrzymania według norm szkół średnich państwowych z dodatkami komunalnym do 50 procent i ewentualną nadwyżką stosownie do umowy.

Oferty z dowodami, curriculum vitae należy przysłać do Magistratu, lub też składać osobiście.

Kandydaci na stanowisko kierownika proszeni są o osobiste natychmiastowe przybycie (z dowodami). Wymagane są również referencje.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w 5 dni po ogłoszeniu w pismach. 4680

Magistrat.

## CUKIERNICY!

Różne walce, prasy, sztendery — Maszyny do lrysów — Różne etykiety, różnie do herbatańców — Farby, smaki, wanilina — Syrop — Agar-Agar — Masło kakaowe i Kakao bonowe — poleca

P. Flancman, Warszawa

ul. Świętojarska 36. Tel. 72-67.

L. 2710

## KONKURS

### na posadę lekarza okręgowego

w Grębowie ogłasza Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Do posady tej przywiązane są obecnie pobory XII względnie XI lub X kategorii plac urzędników państwowych oraz roczną na obywateli, przez T. W. S. ustalić się mający.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego określone są w ustawach i rozporządzeniach dotyczących lekarzy okręgowych.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem na wniesioną pismną prośbę może nastąpić stabilizacja.

Termin ostateczny do wnoszenia podań do dnia 20 października b. r.

Termin objęcia posady w listopadzie b. r.

Do podań należy dołączyć wszystkie, wymagane w § 7 ustawy z dnia 5-go października 1906, Nr. 148 Dz. ust. dokumenta. 4671

### Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO

Tarnobrzeg, dnia 26 września 1922.

Sekretarz: Bielewicz wt. Prezes: Dolański wt.

## ŚWIECZKI NA GROBY

(w blaszkach) należy JUŻ zamawiać w

wytwórni chem. „Agatos” Kraków, św. Jana 11. 4689

## CERATY linoleum, kapy, DYWANY

franki, norazły, po lary, karłaze, prześcierańce gumowe, dralichy i materye dla tapicerów poleca po cenach fabr. najtaniej H. HALPERN, Kraków, Grodzka 43 wejdzie od ul. Sanackiej 8. Sprzedaż hurtownia i detaliczna. 4455

Uwaga na adres!

## Firmy interesujące się

### RYNKAMI ŁOTEWSKIM I ESTOŃSKIM

proszone są o podanie swego adresu

Spółce Akcyjnej, mającej swe oddziały w Łotwie. 4622

Adres: Wileńskie Tow. Handlowe, Polsko-Łotewski Export i Import,

Sp. Akc. Wilno, Wileńska 23.







## Wolne posady.

**APTEKA** w Olkusz poszukuje ucznia z praktyką do zarz. Warunki korzystne. 2068

**RUTYNOWANA** buchalterkę i korespondentkę ze stenografią przyjmie natychmiast Auto - Star, Sławkowska 32. 2136

**ZARZĄD** Dobr. Antoniogo Hr. Potockiego w Bolesławcu, poczta Krasnopol Lubelski, poszukuje rutynowanego Kierownika gorzelni — z ukończonym kursom gorzelniczym w Dublanach. Reflektuje się tylko na silny pierwszorzędny. Posada do objęcia z dniem 1 listopada b. r. Odpisy świadectw zwracane nie będą. 1837

**FABRYKA** Ski Akcyjnej w Jaworznie poszukuje maszynistów do turbin parowych i palaczy egzaminowanych. Zgłoszenia osobiste i listowne wprost do Dyrektora Fabryki w Jaworznie. 2224

**CZELADNIKA** siodlarskiego, zdolnego na roboty powozowe - samochodowe poszukuje zarz. Również chłopca do praktyki. Ulica Płaski Nr. 43, w lok. Mogiłański rogniki. Kraków. 2279

**POTRZEBNA** zarz. zdolna ekspedientka z działu cukierskiego. Wiadomość — w Cukierni Łwowskiej, Kraków, ul. Florjanska 45. 2165

**MOJŻEŻ BODNAR** właśc. dóbr poszukuje ogrodnika z wykształceniem do nadzoru górskiego obok Nadwórnej. 2539

**POSZUKUJE** kilku zdolnych stolarzy za dobrą wynagrodzeniem, — wikt i mieszkanie zapewnione. Łaskawe zgłoszenia pod adre. Bułki Wojech — stolarz, w Chybiu, Śląsk Cieszyński. 2253

**GOSPODYNIA** - kucharki — poszukuje zarz. Kasyno — rzemieślnika na dobrych warunkach. Wiadomość u p. Olekowskiej, Długa 13, I. p. do 4-tej do 5-tej. 2242

**SOLSKA**, Karmelicka 46 — poszukuje kobiety do posłu. gi zarz. 2417

**POSZUKUJE** się starszego majsterka z dobrą ręką miedziarzy do prowadzenia gospodarstwa od 1 listopada. Zgłoszenia: Plac Szczepański 2, Jan Wolny, między 1 a 2. 2415

**DO RAFFAŁOWYCH** robot na korzystnych warunkach przyjmie się kilka uzdolnionych penion, oraz uczenie. Zgłaszaj się między 5-6 g. wieczorem „Polonica” Loretańska 8, I. p. 2414

**DWÓCH** młynarzy — z dobrą świadomością — przyjmie Młyn Krzeszowski. 2321

**POTRZEBUJE** furmana — człowieka słownego, uczelnego i pracowitego za dobrą wynagrodzeniem. — Zgłoszenia pod „Furman” do Adm. Kurjera. 2322

**FILM** „AR A” dobra otrzyma na stałe zajęcie. — Grott, Starowiślna 10. 2397

**CZELADNIK** szewski na robotę mieszaną potrzebuje zarz. W. Dąbrowa, Gertrudy 7. 2368

**PANNY** bielizniarki — potrzebne zarz. Pracownia bielizny i haftu — Bracka, L. 4, lub Rynek 17. Tanzej przyjmie się entlowanie. Dla zawodowych szwaczek znaczny opust. 2390

## Posad poszukują.

**PRAWNIK** z tytułem egzaminu, akademia handlowa, czteroletnia praktyka, administracyjna, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Bank, Handel, Przemysł” do Adm. Kurjera. 2048

**RUTYNOWANA** kasyerka znająca się na prowadzeniu ksiąg, z dłuższą praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „M. M.”. 2159

**PSZCZOLARZ** - Stolarz meblowy, z własnym narzędziem, w starszym wieku, poszukuje posady na ordynary. Grzegorzewska L. II, mieszkanie 4. 2339

**BANKOWIEC** rutynowany z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych instytucjach, z cichymi referencjami i świadectwami, z fachowym wykształceniem — ostatnio — na samodzielnie kierownictwem stanowisku, poszukuje odpowiedniej posady, najlepiej na prowincji. Łask. zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Bankowiec”. 2193

**DZIELNIA** chemik z branży olej mineralnych, z wyś. fachowym wykształceniem, i dłuższą praktyką, szuka posady. Oferty uprasza się pod „Matischek” Berno (Brünn) na Kopeczk Nr. 28, Czechosłowacja. 2306

**MŁODA**, inteligentna wdowa, po kapitale, poszukuje zaraz miejsca gospodyni w dużym, porządnym domu lub majątku. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Nr. 4315”. 2425

**BUCHALTER** bilansista — (tzw.) z dobrą polecenią i cichym charakterem, poszukuje zaraz miejsca na 2-3 godzin dziennie. Zgłoszenia pisemne „M. B.” biuro — „Ruch” Szczepańska 9. 2416

**MŁODA** paniątką z bardzo ładnym piśmem, pisaną na maszynicy, poszukuje całodzienną lub popołudniową posady zarz. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Maszynistka”. 2393

**TECHNIK** budowy maszyn absolwent Wyższej Szkoły Przemysłowej — poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Technik”. 2314

**OSOBA** w średnim wieku, obnażająca w interesie handlowym, charakteru łagodnego, poszukuje umieszczenia w dworcu lub w pensjonacie, zamieszkać się w domu 2 lub 3 dzieci. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Interes”. 2318

**CUKIERNIK** z praktyką — piekarską, lat 20, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Cukiernik 20”. 2332

**MASZYNISTA** w ciele wieku, zdolny w taraku, młynie i cegielni, znanie posady. Juraszek, Kraków, Dąbie. 2338

**EKSPEDYENT**, lat 21, — z branży maszyn rol. biegły w polskim i niemieckim języku, poszukuje odpowiedniej posady w tej lub innej gałęzi od 1. X. 22 Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Nr. 306”. 2146

**RUTYNOWANA** buchalterka w kierownictwie spółdzielczym, znanie posady. Łaska we zgłoszenia pod Kwaternia, Maszana dolna. 2194

**RUTYNOWANY** samodzielny korespondent polsko-niemiecki, pełnięcy funkcję sekretarza w konkretnie naftowym w Drohobycu, pragnie zmienić posadę, najlepiej w dziale naftowym lub handlowym — przemysłowym. Zgłoszenia pod „Samodzielny” do Adm. Kurjera. 2422

**MŁODY** człowiek, izr., zdol. na biurową siłą pomocniczą, od 2 lat zajęty w biurze spedycyjnym w zakresie ekspedycji biurowej — koresp., obnażający z manipulacją biurową i pisaną na maszynice, chętnie — zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Z. B.” do Adm. Kurjera. 2153

**RYMARZ**, siodlarz i kielichnik, władający językiem polskim i niemieckim, zapoznany w różnych gałęziach instrukcji fachowej, poszukuje posady kierownika instruktora ewentualnie wstąpi do spółki, połączając własne maszyny. — Zgłoszenia pisemne pod „Kierownik” Poście - rest. Mogilany ad Kraków. 2392

**PANIENKA** z praktyką — biurową, posiadająca bardzo dobre świadectwa, umie pisać biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Obowiązkowa”. 2367

**RUTYNOWANA** pomocnicza handlowa poszukuje posady ekspedientki lub kasyerki. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Pracowita”. 2319

**PRAKTYKANT** leśnictwa z roczną praktyką, poszukuje posady do zarz. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Energię”. 2327

**POSZUKUJE** posady praktykanta biurowego w Jasionówce, przedsiębiorstwa, możliwe na godzinę przedpołudniową. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „B. G.”. 2377

**PANNA** z praktyką biurową poszukuje biurowego zajęcia od g. 2-7 wiecz. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Berlin”. 2328

**OSOBA** lat średnich, z dobrą polecenią, znająca się na wszelkiej pracy i kucharstwie, poszukuje odpowiedniej posady od 1 listopada. Najchętniej na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod — „Skrajna 100”. 2378

**MECHANIK** ślusarz, monter do motorów gazowych, maszyn parowych, maszyn rolniczych, poszukuje posady na ordynary. Grzegorzewska L. II, mieszkanie 4. 2339

## Kupno.

**PSA** iniechowego, czujne go, kupiny. — Zgłoszenia: Fabryka „Iskra”, Kraków, ul. Łobzowska 8. 2364

**KUPIE** maszynę Singera, mało używaną. Prochowska Szpitalna 4. 2376

**UWAGA!** Jadalnia, spialnia, garnitury sianowe — klubowe, kasy ogniotrwałe, dywany — kupuje również z prowincji. Plac najwęższy — S. Kładek, Mały Rynek 4. 2413

**KUPIEMY** — każdą ilość flaszek szampańskich. Sprzedajemy większą ilość beczek z miodu różnej wielkości. Malopolska Wytwórnia Miodu „Kmita” Kraków, Zwierzyniecka L. 20. 2406

**POSZUKUJE** domku wraz z ogrodem owocowym w Krakowie na dzierżawę — krótszą lub dłuższą. Kupno po jakimś czasie nie wyklucone. Mam do dyspozycji pokój, przedpokój i kuchnię z komfortem, — blisko rynku w Krakowie. Może być jako zamiana. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Dobra Sposobność”. 2295

**ZEBY** sztuczne nowe i używane, nawet polamane kupuje specjalista. Plac za zab od 500 do 1500 Mk. Grodzka 18, front. I p. na lewo w pracowni. 8362

**„POLONIA”** Kraków, ul. Garbarska 18 — kupuje i sprzedaje stare żelazo. — Korespondentka wystarcza. 2417

**KUPIE** maszynę Trykotazne (Strickmaschinen) do wyrobów wełnianych, Szewski, łaskawe oferty nadajcie. B. Derman, Warszawa, Murawska 18-9. 1930

**WORKI** używane w większych ilościach kupuje S. Binzer, Kraków, Radziwiłłowska 15. 949

## Sprzedaż.

**GEOMETRZY** Teodolit ze statywem do sprzedania — w firmie „Pathefon” Szewska 32. 2369

**APTEKE** na Śląsku sprzedam, kupując drugą. Zgłoszenia pod „Zaraz” do Adm. Kurjera. 2428

**REALNOŚĆ** z ogrodem owocowym, wartywym, 600 sążni w Bochni sprzeda Biuro „Ciepłota” Kraków, Podwale 5. 2407

**FUTRO** na sześciopiętę meżczyźnią, na kangurach, kolczyki baranek perki — o kuzynie do sprzedania. — Wiadomość: J. Wajda — skład futer, Św. Jana 3. 2363

**OTOMANY**, wózek dziecięcy sprzeda tanio — tapieć Miłkowska 7. 2380

**WILK** jenny, roczny okazy do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Długa L. 65, sklep. 2120

**APARAT** fotograficzny — 13x18 z obiektywem F-8, tanio sprzedam lub zamienię na aparat 13x21. Wiadomość w sklepie Janika, ul. Długa 37. 2370

**CARÉ** zabudowanie, piwnica, stajnia pod domem i 5 morg. pola koło domu — do sprzedania. Wiesz Tomnicka, Nr. 94, pow. Wadowice. 2373

**DO SPRZEDAŻA** strzelba Lancaster 16, używana i buty z cholewami do polowania, też używane. Do oglądania przy ul. Łobzowskiej L. 21, I. piętr. na prawo od godz. 2-4. 2396

**MASZYNA** parowa z kotłem systemu lokomobilowego Hoffmeistera 18-20 HP, z podgrzewaczem, obecnie w ruchu do sprzedania. — Zgłoszenia pod „Hoffmeister” w „Prasie” Karmelicka 16, Kraków. 2399

**WĘGLE**, miel z grysem, do celów przemysłowych loco wagon stacya Szczakowa Mkp. 65.000. Solidnym firmom płatno po nadeślniu. Zamówienia przyjmuję: Bolesław Sienkiewicz, Jasło. 2473

**BACZNOŚĆ!** Do sprzedania okazynie kompletny salon jasionowy, kryty jasnym jedwabem, fotel skórzany do rozkładania, Kasa ogniotrwała Nr. 2, dywan jasny 3 i pół x 2 i pół wszystko w bardzo dobrym stanie. — Skład mebli Welsztina, — Kraków, Mały Rynek L. 4. 2412

**PIECYK** do ogrzewania — mieszkalni, gazowy, — do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, ul. Długa L. 65, sklep korzenny. 2410

**BIURO** KUPNA i sprzedaż H. Buchelta w Jasle — przy ul. Mickiewicza, naprzeciw kościoła OO. Franciszkańskich: na do sprzedania: 1) Folwark pow. Jasło 1 km. od stacyi przy torze kolejowym i gościńcu 80 morgów, budynki murowane, inwentarz. — 2) Folwark, pow. Gorlice, 1 km. od miasta, 160 morgów w tem 25 lasu, budynki — 3) Folwark, pow. Pilzno, 18 km. od kolei, 280 morgów w tem 100 lasu, budynki, inwentarz, zbiory. Cena 150 milionów. — 4) Folwark, powiat Przemyski, 5 km. od kolei, 174 morgi, budynki, ziemia I. klasy czarnoziem, w tem 40 łąk. — 5) Realność koło Szczuczyna 24 morgi nad Wisłą, ziemia I. klasy, budynki, zbiory, inwentarz. — 6) 8 realności koło Jasta od 6-11 morgów z budynkami zbiornymi I. p. — 7) Realność 1200 1/2 morgów w lasu, budynki murowane, sad, duży ogród. — 8) Młyn wodny na 2 kamien i staw, 3 morgi pola. — 9) Realność koło miasta, 8 morgi pola, sklep, trafika, wyszynk budynki murowane. Wiele innych obiektów do wyboru. Dostarczę kilkanaście wadnych, biały, kilka wagonów jabłek, sliw, kapusty i t. p. Na odpowiedź załączę znaczek pocztowy. 2360

**DOM** o 6 ubikacjach z łazienką, stajnią, stodółką, wszystko murowane, przy domu 2 i pół m. pola, przy głównej drodze, w obrębie Krakowa. Do stacyi kolejowej 30 a do tramwaju 30 minut drogi, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Dom”. 2374

**PIERNIA** i duża realność — w Sanborze, sprzeda okazynie „Verda Stelo” Sanbor. Tamże stałe wielki wybór najroz. obiektów w całym kraju. 1779

**DOM** o 6 ubikacjach z łazienką, stajnią, stodółką, wszystko murowane, przy domu 2 i pół m. pola, przy głównej drodze, w obrębie Krakowa. Do stacyi kolejowej 30 a do tramwaju 30 minut drogi, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Dom”. 2374

**STOLARSKIE** maszyny — (Hebbark) - wyrównarki — frezki, wiertarki i t. p. marki „Framax”, jakoteż gnatry i wszelkie narzędzia do mechanicznej obróbki — drzewa i metali firmy Hch. Weiss, Wiedeń, dostarcza Biuro Techniczne Inż. Wacław Gasiór i Skł. Kraków Karmelicka 14. 576

**KILKA** ptaków ogrodowych do nabycia. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Ptaki”. 2167

**DO SPRZEDAŻA** wilez 5-cio miesięczny i 6-cio tygodniowy. Wiadomość u: zory: Szalarna Nr. 4. — w Podgórzu. 2160

**DO SPRZEDAŻA** trzechmiesięczne sześciu pińczów niemieckich, ostrowo sych, bardzo rasowych nieocenionych dzikarzy i stróż domowych. Wiadomość: Tarnów, ulica Chyżowska, u P. Walaszk. 2357

**W PRZEMYŚLE** pol. Gór. Śl. mamy do sprzedania kawiarnię I. a. z domem i kompletną kuchnią za 1 milion Mkp. hotel 20 pok. i kawiarnia I. a. z domem za 10 mil. Mkp. Restauracja z kawiarnią i kompletną kuchnią I. a. z domem za 5 i trzy czwarte mil. Mkp. 2421

**MASZYNY** do pisania, kasy kontrolne będące w najrozmaitszym stanie skutecznego i szybkiego i pod gwarancją — dostarcza przybory do tych-20, specjalista, Juliusz Hecker, Kraków, Marka 23. 2408

**DO SPRZEDAŻA**: 38 sztuk nowych kadeł pojemności 30-40 hl. — 8 sztuk używanych po 250 l. — Blizszych informacji udziela fabryka „Miodu Kmita”, Kraków, ul. Zwierzyniecka 29. 2409

**DO SPRZEDAŻA** spialnia orzechowa z marmurami i lustrem. Sebastjana 13, I. piętr. 2386

**DRZWI** biblioteczne, biuro, polki na książki, stoły, łóżka, stolice z przegrodami na skia, Karmelicka, sprzeda stolarz T. Pazdomek, św. Krzyża 10. 2462

**DO SPRZEDAŻA** parcela 122 sążnie, 23 m. frontu za rożnąką możliwą. Wiadomość: ul. św. Tomasza 29, III. p. oficyjna. 2229

**DO SPRZEDAŻA** dziecięcie - tygodniowe szpice — Stawkowska 28, w podwórzu. 2361

**DUŻE** lustro nadające się do interesu, grobe szklane polki, dwa marmurze polki, miska z podstawkami i lampki szurowe elektryczne są do sprzedania. Oglądać można: Szczepańska 4, Grabowski, między g. 4-7. 2357

**DO SPRZEDAŻA** futro — damskie „żrebec” i kapelusze wełnowy czarny. — Podgórze, Kingi 12. 2334

**OBRAZY** olejne, akwarele rany złote sprzedam. — Ul. św. Krzyża 10, parter. 2236

**WILCZUR** 10 - miesięczny, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Krupnicza 22, u dokozcy domu, od 2-giej do 3-ciej popołudniu. 2294

**MOTOR** rojny Königsfeld 61 koni siły, kupiony z ręki, w dobrym stanie, zaraz jest do ręki, z fabryki Kralopolski, Henryk Kostur Przystak. 2312

**DOM** parterowy narożny w Podgórzu przy stacyi tramwajowej do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość: Podgórze, Brodzkiego 7, u właściciela. 2243

**DWA FUTRA** astrachanowe, ubranie meskie raglan do sprzedania. Karmelicka L. 70, I. p. 2334

**MOTOCYKI** marki „Pach” nowocześnie o siln. 2 HP. do sprzedania Oglądać można ul. Wilepolskiej 6, w stolarni, między godz. 4-6 pop. 2331

**KAMIENICA** jednopiętrowa, narożna, słoneczna — 19 ubikacji w Przemysku, zaraz korzystnie do sprzedania. Wiadomość: Marya Dyłowa, Przemyski, Grunwaldzka 48. 1789

**PLACHTY** nieprzemakalne wszystkie rozmiary, płótno żgławne, samochodowe, powozowe, coraty, dywany, chodniki wełniane. M. Reinhold, Kraków, Botege Cla 20. 166

**STOLARSKIE** maszyny — (Hebbark) - wyrównarki — frezki, wiertarki i t. p. marki „Framax”, jakoteż gnatry i wszelkie narzędzia do mechanicznej obróbki — drzewa i metali firmy Hch. Weiss, Wiedeń, dostarcza Biuro Techniczne Inż. Wacław Gasiór i Skł. Kraków Karmelicka 14. 576

**KILKA** ptaków ogrodowych do nabycia. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Ptaki”. 2167

**DO SPRZEDAŻA** wilez 5-cio miesięczny i 6-cio tygodniowy. Wiadomość u: zory: Szalarna Nr. 4. — w Podgórzu. 2160

**TOKARNIE** 3 m. toczarki, wzniesienie kół 280 mm., w zupełnie dobrym stanie, sprzeda Fabryka maszyn M. Kanarek, Spółka z ogr. por. Kraków, Szewska 2. (560) 2181

**SZKID** okienne, sprzedaje i wykonuje wszelkie roboty szklarskie S. Finkelstein — Mikolajska 5. 2175

**MASZYNY** pisarskie sprzedaje i naprawia z gwarancją „Neptun”, Szczepańska L. 7. 2169

**DOBERMAN** suczka, 7 tyg. do sprzedania. Zgłoszenia: do Adm. Kurjera pod „Doberman”. 2113

**FABRYKĘ** cukierków, mar malady, pierników, — ze sklepem, urządzeniem i towarów w mieście Kongresowa za 6 i pół miliona Mk sprzeda Biuro „Ciepłota” Kraków, Podwale 5. 2161

**DO SPRZEDAŻA** — łaśa składowa z marmurami i 45 szufladami. Wiadomość — w Cukierni Łwowskiej, ul. Florjanska 45. 2196

**SPRZEDAŻ** kamienie — II piętr. z komfortem, o 42 ubikacjach, z wolnym mieszkaniem i lokalami składowymi w Krakowie-Podgórzu. Wiadom. w kancelarii Adwokata Dra Klimeckiego, ul. św. Anny 7. 2199

**2 SAMOCHODY** sześciuosobowe limuzyna (kryty) i otwarty, okazynie do nabycia. Wiadomość z grzesznością w firm: Jania Zygmonta Zwierzyniecka 15, Kraków. 2257

**MAGIEL** kolowa zarz. do sprzedania. Wiadomość: — Krowderska 44, sklep. 2179

**ZAKIET**, baranki perskie, do sprzedania. Karmelicka L. 1, II p. drzwi na lewo. od g. 2-4. 1973

**OKAZYJNO** do sprzedania bardzo oryginalny, luksusowy garnitur do gabinetu mejskiego. Oglądać można — w firmie „Jerry” Kraków, Florjanska 28, I. p. 1883

**SEJONNE** dla fabryk, kopalczy dostarcza S. Binzer — Kraków, Radziwiłłowska 13. 948

**SPIALNIE**, otomany, łóżka blaszane, biblioteczki, salony — sprzedaje najtaniej św. Jana 18. Znakład tapicerski. 2067

**OKAZYJNO** Pielomorgowa orna ziemia, ośmastołkowy pokład kalfarsko-garniarskiej gliny, murowany dom, nad dużą rzeką, siedem milionów. — Osobiste zgłoszenia: „Pomoc” Piotrków, Kaliska 9. 2182

**SIANO**, słoma, kartofle — w każdej ilości po cenach rynkowych jednak najlepszy gatunek — dostarczą: Dom Komisyjny „Pomoc”, Piotrków, Kaliska 9. Na odpowiedź załączę. 2183

**AGENCYJA** publiczna „Argus” Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Radey Namiest. Trzaskowskiego — w Krakowie, przeniesiona na ul. Karmelicką 58, na do sprzedania realności, wile z mieszkaniami, meblami ziemskimi i mniejsze gospodarstwa, fabryki, lokale, parcele przemysłowe i budowlane. Udziały pomocy prawnej — we wszystkich sprawach administracyjnych, politycznych i skarbowych i przyjmują administrację realności. Agencja poszukuje informatorów na prowincji i w Krakowie. 6553

**MAMY** stałe na sprzedaż kamienie, fabryki, restauracje, mniejsze posiadłości różne sklepy. Biuro Handlowe „Odro” Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Beatty, L. 52. 2330

**GARNITUR** salony używany i klubowy, otomany do sprzedania. Kopernika, L. 24, tapicer. 2174

**BUDYNEK** nowy o 12 ubikacjach wolny, w tem jedna duża sala na 100 m. kw. z półmorgowym ogrodem i stajnią, nadający się na każdą gałąź rzekodzielniczą, lub przemysłową, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Dębinki, Białoruski, Bynek L. 2. 2282